

Nr 12 (308) Grudzień 2016 rok XXVI www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

**WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA**
życzy Redakcja

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie



Pary uhonorowane medalem prezydenta RP wraz z organizatorami uroczystości

Fot. Juliusz Stola

17 listopada br. burmistrz Dukli Andrzej Bytnar w imieniu prezydenta RP wręczył 24. parom z gminy Dukla medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Złote Gody obchodzi się po 50 latach wspólnego pożycia małżeńskiego. Wspólne pół wieku to dowód wzajemnej miłości, zrozumienia istoty związku małżeńskiego. To wspaniały wzór mądrego życia i przykład dla młodych, którzy decydują się związać węzłem małżeńskim zakładając rodzinę. Uroczystość „Złoty Godów” rozpoczęto mszą świętą w kościele farnym w Dukli, którą odprawił ks. Łukasz Mroczek. Ceremonia wręczenia Jubila-

tom medali odbyła się w zajeździe „Galicia”. Każda para małżeńska otrzymała życzenia i medal, który w imieniu prezydenta RP wręczał burmistrz Dukli Andrzej Bytnar. Upominki i kwiaty wręczał przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Andrzej Dziedzic. W uroczystości wzięli udział sekretarz Gminy Dukla Halina Cycak, która uroczystość prowadziła, a także panie z USC w Dukli z-ca kierownika USC Jolanta Albrycht i Maria Bernadzikowska. Po uroczystości medalowej ceremonii wzniesiono toast za zdrowie, pomyślność i szczęście par małżeńskich, które przeżyły ze sobą pięćdziesiąt. Szanownym Jubilatam odśpiewano „Sto lat”. Zespół „Szarotka-Duklanie” i Kapela – Duklanie działające przy Ośrodku Kultury w Dukli swoim występem uświetnili uroczystości jubileuszowe. A wspólny obiad zakończył uroczystości.

Odnaczeni Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie:

Maria i Jan Barsznicowie
 Zofia i Adolf Chorążowie
 Genowefa i Tadeusz Dudzikowie
 Danuta i Władysław Głodowie
 Kazimiera i Emil Jakielowie
 Jadwiga i Ludwik Jamrowie
 Marcjanna i Jan Jasińscy
 Zofia i Tadeusz Korcowie
 Michalina i Józef Kubalowie
 Alina i Edward Kubiccy
 Halina i Jan Kucharscy
 Beata i Waldemar Maziejukowie
 Irena i Jan Mikosowie
 Alicja i Jerzy Możdżanowie
 Irena i Kazimierz Nabagłowie
 Maria i Stanisław Paszkowie
 Zofia i Roman Paszkowie
 Alicja i Mieczysław Rzeźnikiewiczowie
 Maria i Stanisław Staroniowie
 Zofia i Edward Szydłowie
 Maria i Kazimierz Szyszlakowie
 Maria i Tadeusz Wilkowie
 Kazimiera i Marian Ziębowie
 Kazimiera i Kazimierz Zwiercanowie

Szanownym Jubilatam życzę kolejnych lat w zdrowiu, zgodzie i miłości.

Krystyna Boczar-Różewicz
 więcej zdjęć na str. 13

Złota myśl:

„Zrozumieć to znaczy zadawać wiele pytań”
 /Fiodor Dostojewski /

W grudniowym numerze:

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie.....	2
Moje wigilie.....	3
Wizyta delegacji ukraińskiej w Dukli.....	5
Ta dobroć to ocalone ludzkie życie.....	6
Kwestowali dla Niezłomnych.....	7
Odpust ku czci Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.....	7
Warsztaty edukacyjne „Szkoły Dialogu” w dukielskim liceum.....	8
Rękodzieło artystyczne jest ich pasją.....	9
Kochasz dzieci, nie pal śmieci.....	10
Sukcesy uczniów Zespołu Szkół nr 2.....	10
Najjaśniejszy Pan - Franciszek Józef I.....	11
Święto Niepodległości w Łękach Dukielskich.....	15
Muzyczna lekcja patriotyzmu.....	15
Szacunek i uznanie dla Seniorów.....	15
Patriotyczne śpiewanie w Ośrodku Kultury.....	16
X GMINNY KONKURS BOŻONARODZENIOWY.....	16
630 lat Jasionki.....	17
Świat według Ewy Kutylak.....	18
„Bądź - Eko”.....	18
Beniaminek „Kids Liga”.....	21
Runda jesienna w wykonaniu młodzików Ks Przełęcz Dukla.....	21
Regionalna Liga Mini Siatkówki Dziewcząt.....	21
Wojciech Gołąbek ukończył bieg górski Ultra Trial Łemkowyna.....	21
XX Bieg Niepodległości.....	21
Trenerzy piłki nożnej na kursach.....	22
II Drużynowy Puchar Podkarpacia w Szachach Klasycznych 2016.....	22
Kolejna edycja Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego!.....	22
„Z podwórka na stadion o Puchar Tymbaraku”.....	22
Drużyna „Korczyński” zwyciężcą Turnieju Piłki Siatkowej.....	23
VI Gminna Liga Szachowa o Puchar Burmistrza Dukli.....	23
Zdecydowanie lubię.....	23
Polecamy premiery książkowe:.....	24
Poradnik zielarki.....	25
Biegają już na nartach.....	26
Łowiectwo i ekologia.....	27
Przepisy ruchu drogowego w praktyce.....	27
Wydarzyło się w naszej gminie.....	27
W pasiece.....	28
Prawo przy porannej kawie.....	28
W krainie rondla i patelni.....	29
Bo tam Polska właśnie.....	30
VI Gminna Liga Szachowa zakończona.....	30

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)
Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycak, Barbara Pudło
Współpracujący: Witold Puz, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl
 Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.
 Numer zamknięto dnia 29. 11. 2016 r.
 Udostępniono do sprzedaży 1. 12. 2016 r. Nakład 450 egz.
OKŁADKA: Góra Cergowa zimą. Fot. Anna Chłopecka

Moje wigilie

24 grudnia tradycyjnie obchodzona jest wigilia Świąt Bożego Narodzenia, tych najpiękniejszych, najbardziej rodzinnych świąt. Każdy z pewnością pamięta wigilie swojego dzieciństwa. Wigilie przeżywane w domu rodzinnym bardzo mocno utkwiły mi w pamięci. Pamiętam nastrój. Tradycyjny rytuał wigilijny był wiernie zachowany. Przygotowywanie wieczerzy wigilijnej, strojenie choinki, wypatrywanie pierwszej gwiazdki, to było zadanie dla dzieci. Nakrywanie stołu białym obrusem. Łamanie się opłatkiem i świąteczne życzenia, ważna kolejność potraw: czosnek z solą, barszcz czerwony z uszkami, żur z grzybami i chlebem, gołąbki z kaszy gryczanej z grzybami i cebulką, smażony karp, pierogi z kapustą i śliwkami, kasza z suszonymi śliwkami, kluski z makiem i na koniec kompot z suszek. Po kolacji w dość liczny gronie rodzinnym, bo odwiedzały nas wszystkie ciotki i wujkowie, przy palących się lampkach na choince wszyscy koleadowali, a przed północą szło się na pasterkę, jak warunki śniegowe pozwoliły. W dzień wigilijny dzieci musiały zachowywać się grzecznie, aby nie być upominanym, trzeba było uważać aby czegoś nie rozbić, bo jak mawiała moja babcia „jaka wigilia, taki cały rok”. A po wigilii zajmowaliśmy się sprawdzaniem czy psy i koń mówią. Nigdy jednak nie udało się usłyszeć gadającego psa, czy konia. Do śmierci mojej mamy każdą wigilię spędzałam w domu rodzinnym, oprócz jednej w grudniu 1981 roku, potem już z całą moją rodziną. Wieczór wigilijny zawsze robi na mnie ogromne wrażenie i zawsze wydaje mi się, że nie zdąży z kolacją wigilijną. A jednak do tej pory zawsze mi się udawało. O wieczorze wigilijnym i o wypatrywaniu pierwszej gwiazdki napisał pięknie Adam Czaja. Polecam wszystkim.

Krystyna Boczar-Różewicz

Wieczór wigilijny

Choinka błyskotkami piękna
 a w kuchni od samego rana
 kolędy podśpiewuje mama.
 Dom pachnie barszczem i grzybami
 świąteczny stół białym obrusem nakrywamy
 i wolne miejsce zostawiamy
 dla tego tułacza który po świecie wędruje
 i swojego miejsca w życiu poszukuje
 a na początku jak zawsze opłatkiem się dzielimy
 pełni nadziei – błogosławieństw bożych sobie życzymy.

Pierwsza gwiazda

Wyjrzyj przez okno, w niebo spójrz
 jest już jest już świeci
 ta gwiazda nigdy nie gaśnie nigdy nie zachodzi –
 swoim blaskiem mówi że tej nocy Chrystus się narodził
 czy słyszysz światła śpiew – anielską pieśń –
 ta noc od słońca jaśniejsza
 od diamentów piękniejsza
 bo Bóg z nami na ziemi jest.
 Wyjrzyj przez okno w niebo spójrz
 jest już jest już świeci
 ta gwiazda znów swym blaskiem radosną nowinę ogłosiła
 - że panna święta zbawiciela świata urodziła.

Mieszkańcom gminy Dukla
 życzymy
 przeżywania Świąt Bożego Narodzenia
 w zdrowiu,
 radości i ciepłej rodzinnej atmosferze,
 a nadchodzący Nowy 2017 Rok niech będzie
 czasem pokoju oraz realizacji wszystkich
 zamierzeń i planów.

Przewodniczący
 Rady Miejskiej w Dukli
 Andrzej Dziedzic

Burmistrz Dukli
 Andrzej Bytnar



Data publikacji: 02.11.2016 r.

Ogłoszenie o naborze wniosków nr 1/2016

Lokalna Grupa Działania „Kraina Nafty”, działająca na obszarze gmin: Chorkówka, Dukla, Jaśliska, Jedlicze, Iwonicz - Zdrój i Miejsce Piastowe, informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w zakresie

PODEJMOWANIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

1. Termin składania wniosków:

Termin składania wniosków: od 17.11.2016 r. do 05.12.2016 r.

2. Miejsce i tryb składania wniosków:

- Wnioski o przyznanie pomocy należy składać osobiście albo przez pełnomocnika albo przez osobę upoważnioną, bezpośrednio do Biura Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty”, mieszczącego się przy ul. Dworskiej 14 w Miejscu Piastowym, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 7.30 do 15.30.
- Wniosek należy złożyć do Biura LGD w 1 egzemplarzu w wersji papierowej oraz w wersji elektronicznej (wniosek i biznesplan), przy czym:
 - oryginał wniosku w wersji papierowej, po zakończeniu procedury wyboru wniosków przez LGD zostanie przekazany do samorządu województwa,
 - wersja elektroniczna, pozostanie w dokumentacji LGD, oraz oryginał/kopia wniosku w wersji papierowej Wnioskodawcy, na którym zostanie potwierdzone złożenie wniosku do LGD. Wersja papierowa i elektroniczna wniosku muszą być tożsame.
- Złożenie wniosku o przyznanie pomocy w LGD potwierdzone jest na kopii pierwszej strony tego wniosku przez pracownika Biura przyjmującego wniosek, zawiera indywidualny numer wniosku nadany przez LGD, datę złożenia wniosku, liczbę złożonych wraz z wnioskiem załączników oraz jest opatrzone pieczęcią LGD i podpisane przez osobę przyjmującą w LGD ten wniosek.
- O terminie złożenia wniosku decyduje data wpływu do Biura LGD „Kraina Nafty”.
- Wnioski złożone za pośrednictwem poczty lub kuriera zostaną odrzucone i nie będą podlegały ocenie.
- Do wniosku dołącza się dokumenty niezbędne do ustalenia spełnienia warunków przyznania pomocy albo ich kopie, których wykaz zawiera formularz wniosku o przyznanie pomocy, oraz dokumenty niezbędne do ustalenia spełnienia kryteriów wyboru określonych w LSR, w tym Kartę opisu spełnienia lokalnych kryteriów wyboru - stanowiącą załącznik nr 1 do niniejszego ogłoszenia.
- Kopie dokumentów dołącza się w formie kopii potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez pracownika LGD, lub podmiot, który wydał dokument, lub w formie kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem przez notariusza, lub Radcę Prawnego lub Adwokata, który jest wskazany jako pełnomocnik we wniosku.

8. Zaleca się, aby wniosek był trwale spięty i posiadał ponumerowane załączniki.

3. Zakres tematyczny operacji

Zakres tematyczny naboru dotyczy - Podejmowania działalności gospodarczej - zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 2 lit. a Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 września 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na Wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz.U. 2015 poz. 1570, z późn. zm.).

Cele LSR planowane do osiągnięcia w ramach naboru:

- Cel ogólny 1: Przedsiębiorcy mieszkańcy podejmując lub rozszerzając działalność gospodarczą wpływają na rozwój ekonomiczno - gospodarczy obszaru
- Cel szczegółowy 1.2 Wspieranie mieszkańców obszaru w podejmowaniu działalności gospodarczej i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych
 Przedsięwzięcie 1.2.1 Rozwój przedsiębiorczości i działania edukacyjne podnoszące kwalifikacje zawodowe mieszkańców obszaru LGD „Kraina Nafty”

Wskaźniki produktu:

- Liczba operacji polegających na utworzeniu nowego przedsiębiorstwa - 15 szt.
- Liczba szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe, zrealizowanych w ramach wsparcia -3 szt.

4. Forma wsparcia:

Wsparcie udzielane jest: w formie ryczałtu - premii w wysokości 100 000,00 zł. (słownie: sto tysięcy zł). Intensywność wsparcia - 100% kosztów kwalifikowalnych.

5. Warunki udzielenia wsparcia

- Złożenie kompletu wymaganej dokumentacji w miejscu i terminie podanym w ogłoszeniu o naborze.
- Zgodność operacji z zakresem tematycznym podanym w ogłoszeniu.
- Spełnienie warunków wstępnej oceny wniosków.
- Zgodność operacji z warunkami przyznania pomocy określonymi w PROW na lata 2014-2020.
- Zgodność operacji z Lokalną Strategią Rozwoju LGD „Kraina Nafty” na lata 2014-2020.
- Zgodność operacji z lokalnymi kryteriami wyboru operacji oraz uzyskanie minimalnej liczby punktów.

Szczegółowe warunki ubiegania się o wsparcie, w tym określenie beneficjentów, zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 września 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na Wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz.U. 2015 poz. 1570, z późn. zm.) oraz zamieszczone są na stronie internetowej LGD w zakładce Nabór wniosków/Podejmowanie działalności gospodarczej / Zasady i warunki przyznania pomocy.

6. Kryteria wyboru operacji

- Operacja będzie wybrana do dofinansowania po pozytywnej weryfikacji: wstępnej operacji, zgodności z celami LSR, zgodności z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, wg lokalnych kryteriów wyborów oraz uzyska minimalną liczbę punktów, o której mowa w art. 19 ust. 4 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności (Dz.U. z 2015 r. poz. 378), tj. w ramach oceny wg lokalnych kryteriów wyboru określonych w załączniku nr 2 do ogłoszenia nr 1/2016.
- Przy ocenie operacji pod względem zgodności z lokalnymi kryteriami, operacja uzyskuje ocenę będącą średnią arytmetyczną ocen indywidual-

▶ alnych Członków Rady biorących udział w ocenie danej operacji, dokonaną na podstawie kart oceny spełniania lokalnych kryteriów. Aby mogła być przyznana pomoc w wyniku oceny zgodności operacji z lokalnymi kryteriami wyboru wniosek musi otrzymać co najmniej minimalną liczbę punktów określonych w Karcie oceny spełniania lokalnych kryteriów dla danego zakresu.

3. Maksymalna liczba punktów możliwa do uzyskania w ramach Lokalnych kryteriów wyboru operacji dla zakresu podejmowania działalności gospodarczej wynosi 53 punkty. Projekt kwalifikuje się do dofinansowania po otrzymaniu minimum 30% punktów tj. 15,9 pkt.

4. Pomoc na operację przysługuje według kolejności ustalonej na podstawie liczby punktów uzyskanych w ramach oceny spełniania lokalnych kryteriów wyboru operacji, do limitu środków podanego w ogłoszeniu.

5. W przypadku uzyskania przy ocenie operacji takiej samej liczby punktów o wyborze operacji do dofinansowania i pozycji na liście rankingowej, w ramach limitu środków przyznanych LGD na realizację poszczególnych zakresów operacji, decyduje losowanie przeprowadzone przez Przewodniczącą Rady, przy obecności wszystkich obecnych na posiedzeniu Członków Rady.

Lokalne kryteria wyboru operacji wraz z zasadami przyznawania punktów za spełnienie danego kryterium udostępniono do pobrania na stronie www.kraina-nafty.pl w zakładce Nabór wniosków / Podejmowanie działalności gospodarczej/ Karta oceny wg lokalnych kryteriów wyboru operacji oraz w wersji papierowej w Biurze LGD.

7. Limit dostępnych środków

Limit dostępnych środków w ramach naboru wynosi: 1 500 000,00 zł. (słownie: 1 milion pięćset tysięcy zł).

8. Wymagane dokumenty

- Wypełniony formularz wniosku o przyznanie pomocy wraz z kompletem wymaganych załączników.
- Dokumenty potwierdzające spełnienie lokalnych kryteriów wyboru operacji wymagane na etapie naboru wniosków:
 - Karta opisu spełniania lokalnych kryteriów wyboru - stanowiąca załącznik nr 1 do niniejszego ogłoszenia
 - Dokumenty potwierdzające status Wnioskodawcy, w tym przynależność do grupy defaworyzowanej:
 - Zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy w przypadku osoby zarejestrowanej jako bezrobotna lub długotrwale bezrobotna
 - Oświadczenia w przypadku osoby pozostającej bez pracy, nie zarejestrowanej w PUP (wzór do pobrania) - zał. nr 3 do niniejszego ogłoszenia
 - Zaświadczenie o zatrudnieniu lub posiadaniu renty lub emerytury,
 - Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności - jeśli dotyczy.
 - Dokumenty potwierdzające kwalifikacje i/lub doświadczenie Wnioskodawcy niezbędne lub przydatne do zakresu działalności, którą zamierza uruchomić.
 - Inne załączniki np. związane z ochroną środowiska lub innowacyjnością, jeśli dotyczą danej operacji i mogą mieć wpływ na ocenę wg lokalnych kryteriów wyboru.

9. Informacja o miejscu zamieszczenia dokumentów

Formularze wymaganych dokumentów w ramach naboru, formularz wniosku o płatność, umowę o udzielenie wsparcia oraz LSR na lata 2014-2020 LGD „Kraina Nafty”, Procedurę oceny i wyboru operacji, lokalne kryteria wyboru operacji, udostępniono w zakładce Nabór wniosków /Podejmowanie działalności gospodarczej oraz w formie plików do pobrania pod niniejszym ogłoszeniem. Wymienione dokumenty są również dostępne w formie papierowej w Biurze LGD i wydawane na żądanie osobom zainteresowanym.

- Formularz wniosku o przyznanie pomocy (wersja 2z)
- Formularz wniosku o przyznanie pomocy - wersja do edycji (2z)
- Biznesplan (wersja 2 z)
- Biznesplan - wersja do edycji (2z)
- Informacje pomocnicze przy wypełnianiu biznesplanu
- Instrukcja wypełniania wniosku o przyznanie pomocy (wersja 2z)
- Formularz umowy o przyznaniu pomocy (wersja 2z)
- Załącznik nr 2 do umowy - wykaz działek ewidencyjnych (pdf.)
- Formularz wniosku o płatność - wersja do edycji
- Formularz wniosku o płatność (wersja 2z)
- Załącznik nr 2_wykaz faktur lub dokumentów o równoważnej wartości dowodowej

- Instrukcja wypełniania wniosku o płatność (wersja 2z)
- Karta oceny wg lokalnych kryteriów wyboru dla zakresu podejmowania działalności gospodarczej
- Lokalna Strategia Rozwoju na lata 2014-2020
- Procedura oceny i wyboru operacji wraz z załącznikami

10. Załączniki do ogłoszenia o naborze:

- Zał. nr 1 - Karta opisu spełniania lokalnych kryteriów wyboru
- Zał. nr 2 - Karta oceny wg lokalnych kryteriów wyboru
- Zał. nr 3 - Oświadczenie o statusie Wnioskodawcy - w przypadku osoby pozostającej bez pracy, nie zarejestrowanej w PUP
- Zał. nr 4 - zał. nr 1 do Wytocznych Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Biuro LGD „Kraina Nafty” zapewnia bezpłatną pomoc doradczą w zakresie przygotowania wniosku.

Szczegółowe informacje na temat naboru można uzyskać w siedzibie LGD „Kraina Nafty” w Miejscu Piastowym, ul. Dworska 14, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 - 15.30, tel. 13 44 07 043; 725 999 721, e-mail: biuro@kraina-nafty.pl

Wizyta delegacji ukraińskiej w Dukli

22 listopada br. gościła w gminie Dukla oficjalna delegacja z gminy Berezne Wielkie, z Zakarpacia na Ukrainie. Delegacji przewodniczył burmistrz gminy Jarosław Szukal. Wśród gości byli dyrektorka szkoły w Bereznom Małym, radni Rady Gminy Berezne Wielkie, przedsiębiorcy branży turystycznej. Celem wizyty było podpisanie listu intencyjnego o podjęciu współpracy w różnych dziedzinach życia.

Po odczytaniu treści listu intencyjnego w obu językach polskim i ukraińskim burmistrzowie reprezentujący gminy podpisali go. W imieniu gminy Dukla podpis złożył burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, w imieniu gminy Berezne Wielkie list podpisał burmistrz Gminy Berezne Wielkie Jarosław Szukal. Po oficjalnym spotkaniu ukraińscy goście zwiedzili budynek Urzędu Miejskiego w Dukli. Odwiedzili cmentarz Wojenny w Dukli, na którym spoczywają obok Słowaków i Czechów żołnierze ukraińscy walczący w Armii Czerwonej, w czasie II wojny światowej, którzy zginęli pod Duklą w 1944 roku podczas walk w czasie operacji Dukielsko-Przeszowskiej. Goście zwiedzili również Gminne Przedszkole w Dukli, Zespół Szkół nr 2 w Dukli, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wraz z zapleczem, Transgraniczne Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli wraz z salą widowiskową przy ul. Kościuszki 4. Zakończenie pobytu i rozmowy współpracy odbyły się w Gościńcu Chyrowianka. W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli: sekretarz Gminy Dukla Halina Cycak, przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Andrzej Dziedzic, dyrektorka Ośrodka Kultury w Dukli Małgorzata Walaszczyk-Faryj, dyrektor MOSiR Dukla Michał Szopa, dyrektorzy dukielskich szkół ZS nr 1 Jerzy Pęcak i nr 2 Jan Drajewicz, gł. specjalista ds. promocji Krystyna Boczar-Różewicz. Burmistrz wręczył gościom drobne prezenty w postaci produktów regionalnych. A Kapela-Duklanie trochę w okrojonym składzie grała dla ukraińskich gości.

Ukraińskim gościom bardzo podobały się obiekty sportowe Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli, a także wszystkie inne obiekty, które zwiedzali

Krystyna Boczar-Różewicz
zdjęcia na str. 13

Ta dobroć to ocalone ludzkie życie

z Jackiem Koszczanem prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej – Sztetl Dukla rozmawia Krystyna Boczar-Rózewicz

Jacek Koszczan, założyciel i prezes Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej – Sztetl Dukla, swoją przygodę z kulturą żydowską rozpoczął wiele lat temu od zbierania pamiątek kultury materialnej, a także przedmiotów codziennego użytku. Zainspirował swoją pasją grono osób i tak powstało Stowarzyszenie. Gromadzi informacje o dukielskich Żydach, współpracuje z młodzieżą. Za swoją pracę został doceniony przez Muzeum Historii Żydów Polskich Polin nagrodą POLIN 2016.

Krystyna Boczar-Rózewicz: 20 października br. na gali w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN odebrał pan nagrodę Polin 2016. Czym jest to wyróżnienie dla Pana?

Jacek Koszczan: Nagroda najlepszego muzeum w Europie, była dla mnie miłym zaskoczeniem. Najbardziej ucieszył mnie fakt, że ktoś z zewnątrz dostrzegł i docenił to, co robimy. Na gali wręczenia nagrody, jak i po jej zakończeniu, Dukla była odmienną we wszystkich przypadkach. W świat poszła informacja, że w tym zakątku Polski dzieją się ważne i dobre rzeczy.

KBR: Od kiedy jest pan prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej – Sztetl Dukla i jakie cele realizuje Stowarzyszenie?

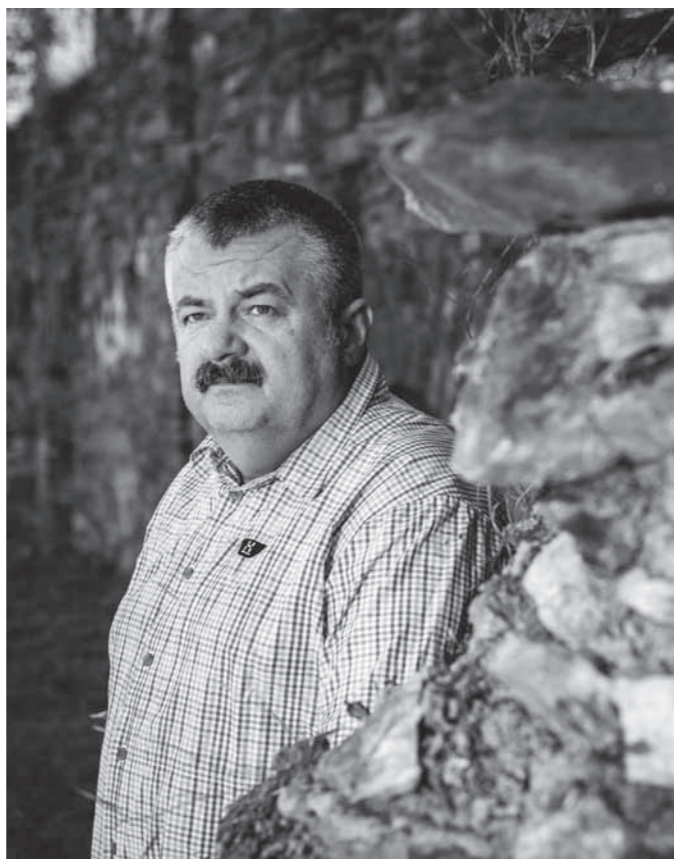
Jacek Koszczan: Stowarzyszenie powstało w 2011 roku. Chcieliśmy sformalizować nasze działania, mieć możliwość aplikowania o środki finansowe. Celem naszych działań od początku było zadbanie o pamięć, o dziedzictwo to materialne i niematerialne. Zajęliśmy się konkretnie dziedzictwem Żydów dukielskich, choć oczywiście Dukla ma ogromne pokłady historii, o które warto i trzeba zadbać. Nas poruszył temat świata, który odszedł w niebyt wraz z Holokaustem. Tych ludzi tu już nie ma. Pozostały ślady ich obecności, nie tylko w przestrzeni: domy, cmentarze, czy synagogi, te ślady są też w pamięci mieszkańców Dukli. Wiele osób, kiedy przyjeżdża do dawnego sztetla, czyli żydowskiego miasta, twierdzi, że czuje tę nieobecność. Bo przeszłość to część tożsamości. Jeśli się ją odejnie, miastu brakuje ducha, brakuje ko-

zeni. W pewnym sensie usycha, staje się puste, nie ma swoich tajemnic, opowieści. To szczególnie ważne w

przypadku miast mających charakter turystyczny, tak jak Dukla. Według mnie i moich przyjaciół ze Stowarzyszenia, warto zadbać o to, żeby Dukla mogła opowiadać swoje historie, żeby miała dostęp do swojej pamięci. Trzeba sobie to uświadomić: w pewnym momencie ludność żydowska stanowiła 80% mieszkańców Dukli. To oni tworzyli miasto, nie tylko jego koloryt, ale też budowali je, pracowali na rzecz tego miejsca jako ofiarni i aktywni obywatele. Ich dziedzictwo to więc dziedzictwo Dukli, czyli nasze. Pamięć o nich to pamięć o przeszłości miasta. Nie sposób też być obojętnym na tragiczne losy tych ludzi podczas wojny. Traktujemy więc to co robimy jako moralne zobowiązanie.

KBR: Dzięki staraniom pana udało się zrealizować wiele inicjatyw promujących kulturę dawnych mieszkańców Dukli. Proszę powiedzieć jakie to działania i jak odnoszą się do tej działalności mieszkańcy Dukli i okolic?

Jacek Koszczan: Aby promować przeszłość trzeba ją poznać. I jest to proces, który faktycznie nigdy się nie kończy. Historia to taka sieć, pajęczyna połączeń między faktami, śladami przeszłości. Badam to już od wielu lat i to, o czym się dowiaduję wciąż mnie zaskakuje. O, taki drobiazg, niedawno udało mi się kupić dokument z 42 roku poświadczający, że bank niemiecki, który działał u nas przy Trakcie Węgierskim



Jacek Koszczan

w miejsce Banku Spółdzielczego, wciąż jeszcze pożyczal Żydom pieniądze pod zastaw nieruchomości. Proszę sobie wyobrazić: oni już wiedzą, że lada moment padnie decyzja o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej w Dukli, a bank bez skrupułów podpisuje umowy pożyczki z ludźmi, których za chwilę ma już nie być. To nie tylko fakt z odległej przeszłości, przekłada się on na sytuację obecną. Bank po wojnie zlicytował nieruchomości, dzięki czemu Polacy stali się ich pełnoprawnymi właścicielami. Oczywiście, ktoś powie, po co się tym zajmować, po co grzebać się w minionym? Oczywiście nie po to, żeby utknąć w jakichś abstrakcyjnych tematach z przeszłości, nie. Sięgamy do historii, żeby się od niej uczyć. Dowiadujemy się o postawach ludzi, o tym, jak umieli, czy próbowali tu współistnieć reprezentując różne kultury, języki, religie. Dziś to jest dla nas niemal niewyobrażalne, ale kto wie, co nas czeka, w jakiej społeczności przyjdzie nam żyć, tu, czy na emigracji. Tym ludziom udawało się tworzyć wielokulturową społeczność, żyć razem, pewnie raz lepiej raz gorzej, ale jest wiele dowodów na to, że to było dobre współistnienie, że wielokulturowa Dukla to bogactwo, z którego dziś możemy czerpać.

O historii można opowiadać bardzo różnie. Różnie ją można upowszechniać. Można prowadzić nudny wykład, a można np. spróbować wcielić się w mieszkańców

Kwestowali dla Niezłomnych

6 Drużyna Harcerska ISKRA po raz drugi w tym roku kwestowała przy cmentarzach w Dukli na rzecz **Fundacji Niezłomni**. Fundacja zajmuje się poszukiwaniem oraz identyfikacją żołnierzy wyklętych. Podejmuje działania poszukiwawcze, ekshumacyjne i identyfikacyjne, których efektem jest odnalezienie 22 Żołnierzy Wyklętych w ciągu ostatnich dwóch lat (2014-2016). W 2016 r. zbieraliśmy 1549,06 złotych, które zostały przekazane na konto Fundacji Niezłomni. Dlaczego zdecydowaliśmy się wspomóc tę fundację? Otóż nasza drużyna jest w trakcie kampanii bohatera, na którego wybrała por. Władysława Barana „BEKAS”, związanego z dukielskim terenem. Był m.in. dowódcą oddziału partyzanckiego w Dukli oraz 1 kompani 6 pułku strzelców podhalańskich. Jego biografia jest barwna i nie do końca odkryta. Był dowódcą mądrym, lojalnym, dbającym o swoich żołnierzy i oddział, którym dowodził. Szanowany i ceniony, jego podwładni liczyli się z jego zdaniem i ufali mu. Odpowiadał za brawurowe akcje dywersyjno-sabotażowe, przy tym nie

zapominał o ludności z obecnego krośnieńskiego powiatu. Wielki patriota, całym sercem oddany ojczyźnie. Walczył o wolną Polskę, do końca wierzył w pomoc sojuszników. Bekas w 1949 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa za swoją akowską działalność oraz za przynależność do WiN-u. Ślad po nim ginie w areszcie śledczym w Rzeszowie. Z dokumentów

do jakich dotarliśmy wynika, iż nie przeżył śledztwa, które trwało ponad 3 tygodnie. Nigdy nie odkryto miejsca jego pochówku. Starając się o nadanie jego imienia naszej drużynie, chcemy oddać mu cześć i przypomnieć o jego życiu, działalności akowskiej i zagadkowej śmierci, mieszkańcom naszego rejonu, na którym się urodził, żył i o wolność którego walczył. Mamy nadzieję, że jego szczątki zostaną odnalezione i powrócą w rodzinne strony.

**pwd. Justyna Zimny-Frużyńska
drużynowa 6 DH ISKRA z Dukli
zdjęcia na str. 20**

Odpust ku czci Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

20 listopada br. w dzień uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, w parafii pw. Chrystusa Króla w Trzcianie odbył się odpust. W wydarzeniu wzięli udział parafianie i zaproszeni goście: burmistrz Dukli Andrzej Bytnar wraz z małżonką, wiceburmistrz Dukli Elżbieta Wróbel wraz z małżonkiem, sekretarz Gminy Dukla Halina Cycak, Krystyna Mastyka – pomagająca pozyskać środki na renowację tej pięknej, zabytkowej świątyni. Mszę świętą odprawił o. Kalikst. Na zakończenie uroczystości dokonany został Jubileuszowy Akt Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana, podobnie jak we wszystkich kościołach katolickich w Polsce.

**Krystyna Boczar-Rózewicz
zdjęcia na str. 20**

► *dawnej Dukli i spróbować zrekonstruować kawałek minionego świata tak, jak to robiliśmy podczas Dni Kultury Żydowskiej na dukielskim rynku czy też realizując zdjęcia do filmów „Dlaczego?” i „Sumienie”. Prowadziliśmy także warsztaty kulinarne dla młodzieży, w trakcie których młodzi ludzie poznawali kuchnię polską, lemńską i żydowską. Można też stwarzać okazje, by starsi ludzie opowiadali o swoich doświadczeniach z przeszłości, najlepiej żeby mogli ich słuchać młodzi ludzie, żeby ta transmisja międzypokoleniowa mogła się wydarzyć. Te opowiedziane historie nigdy nie są nudne i zapadają w pamięć na zawsze, bo mają twarz, głos, budzą konkretne emocje. Na tym nam najbardziej zależy, żeby starsi ludzie opowiedzieli historię młodym po to, by ci znów ponieśli ją dalej. Taka usłyszana historia jest jak zobowiązanie. W ten sposób, wspólnie z Parafią Polskokatolicką w Łękach Dukielskich, zrealizowaliśmy projekt „Żywa biblioteka Podkarpacia”. Kolejny projekt pt. „Archiwum historii mówionej Dukli i okolic” przybliżał historię Reformacji na naszym terenie, Schizmy tyławskiej i historii greckiego katolika z Barwinka. Płyty z nagraniami są dostępne w Bibliotece Miejskiej w Dukli.*

A co do mieszkańców Dukli – my też jesteśmy mieszkańcami Dukli. Robimy swoje. Gdyby ktokolwiek chciał się przyłączyć, miał pomysł, był gotowy do pracy, zapraszamy. Po udziale mieszkańców w przygotowaniach przez nas wydarzeniach wnioskujemy, że recepcja jest dobra. Zawsze staramy się słuchać, być otwartymi na sugestie, podpowiedzi, także konstruktywną krytykę. Promocja wielokulturowej Dukli to bardzo dobry kierunek do rozwoju turystyki. W ubiegłym roku, nasze miasto odwiedziło ok. 1000 Żydów, którzy chcieli zobaczyć to co pozostało po ich kulturze lub spotkać się z Panią Anną Szubrycht, Sprawiedliwą Wśród Narodów Świata.

KBR: Udało się dzięki pana pracy i pracy Stowarzyszenia doprowadzić do uhonorowania medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata dwóch rodzin z gminy Dukla. Proszę o tym opowiedzieć.

Jacek Koszczan: To niezwykle ważne wydarzenie o skali międzynarodowej. Grupa Sprawiedliwych wśród Narodów Świata to taki skarbiec ludzkości. Ich historie, sylwetki, opisane są skrzętnie i prezentowane na całym świecie, jako wzór do naśladowania, jako znak tego, że nawet gdy

zło zdaje się dominować, ludzie potrafią wznieść się ponadto, ponad swój egoizm, strach i czynić dobro. A to dobro to nie jest jakaś abstrakcyjna wartość, to ocalone ludzkie życie. Jestem niezwykle dumny, że także na naszym terenie mieszkają tacy ludzie, którzy przed całym światem świadczą o człowieczeństwie. Uroczystość odbyła się w Dukli. To też nie częsta praktyka, mieliśmy więc okazję gościć u nas Panią Ambasador Izraela. Wiele osób było bardzo wzruszonych kiedy prawnuczka przechowywanego w Cergowej krawca Guzika zaśpiewała dla Pani Anny Szubrycht, naszej sprawiedliwej, Imagine, Johna Lennona. Obserwuję jak zmieniła się opowieść Pani Anny, która wiele przecierpiała przez decyzję ojca o ukrywaniu Żydów, która dobrze wie, jakie były koszty bohaterstwa. Odkąd poznała ludzi, którzy dzięki ofierze jej rodziny mieli szansę przeżyć, rozumie sens tej ofiary. Pięknie opowiada o tym na organizowanych przez nas spotkaniach z młodzieżą, także z młodzieżą z Izraela.

KBR: Kto jest inicjatorem Szkoły Dialogu w Zespole Szkół nr 2 w Dukli realizowanej przez Fundację Forum Dialogu?

ciąg dalszy na str. 8 ►

Warsztaty edukacyjne „Szkoly Dialogu” w dukielskim liceum

Druga część warsztatów edukacyjnych „Szkoly Dialogu” w LO w Dukli odbyła się w dniach 17-18.11.2016 r. Ponownie odwiedzili nas edukatorzy Katarzyna Niewczas i Franciszek Bojańczyk z Fundacji Forum Dialogu w Warszawie.

Tym razem zajęcia nie były już takie bezstresowe, a poprzedzone wyteżoną pracą grupową i indywidualną grupy młodzieży Klubu Historycznego im. AK.

Aby podolać wyznaczonemu zadaniu jakim będzie wycieczka historyczna dla współczesnych mieszkańców Dukli po przedwojennym miasteczku- Sztetlu zamieszkałym przez Polaków, Żydów i Rusinów, młodzież założyła swoją „tajną” grupę na Facebooku w celu szybkiej komunikacji i przepływowi informacji. Nieocenianą wręcz pomocą i inspi-

cją był dla młodzieży prezes Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej „Sztetl” Dukla, Pan Jacek Koszczan, który służył nam swoją wiedzą, zgromadzonymi materiałami i doświadczeniem, a także gościnnością i możliwością oglądnięcia zgromadzonych przez niego materiałów archiwalnych. Uczniowie, dzieląc się zadaniami, wykonali dużą pracę. Czytali dostępne publikacje o przedwojennej Dukli, rozmawiali ze starszymi jej mieszkańcami, świadkami historii, zbierając wspomnienia, odwiedzili Urząd Mia-

sta i Gminy, aby przeglądać akty metrykalne zaślubin, zgonów i urodzin od 1915 roku do lat pięćdziesiątych XX wieku. Ze zgromadzonych materiałów przygotowaliśmy plan wycieczki. Pierwotny plan zakładał oprowadzenie po Dukli naszych edukatorów, którzy mieli służyć nam radą dotyczącą szczegółów technicznych wycieczki. Niestety, miasto w „krajnie wiatrów” uniemożliwiło nam wyjście w teren, mimo ciepłych okryć... Poradziliśmy sobie z tymi niedogodnościami, przeprowadzając wycieczkę po wirtualnej Dukli, wykorzystując najnowsze technologie medialne. To zainspirowało nas do znalezienia alternatywnego wyjścia, gdyby pogoda splotała nam podobną niespodziankę w dniu 11.12.2016 r.

W drugim dniu warsztatów młodzież dowiedziała się o życiu współczesnego Izraela, o jego powstaniu, codzienności, odmienności, zwyczajach i kulturze. Rozmawiano o tolerancji, ksenofobii, schematach, uprzedzeniach, odmienności i różnorodności wśród ludzi. Rozważano te pojęcia nie tylko teoretycznie, lecz również podczas ciekawych zajęć praktycznych i wówczas zauważaliśmy u siebie róż-

dukielską społeczność. Oczywiście kiedy mówimy Żydzi, musimy wiedzieć, jak różnicowana to była społeczność. Byli religijni chasydzi, którzy żyli swoim życiem, głównie życiem duchowym. To byli bardzo biedni ludzie. Czasem prowadzili jakiś mały sklepik, albo drobne usługi. Byli też Żydzi ortodoksyjni, którzy na modlitwie spotykali się w synagodze, która do dziś przetrwała jako ruina. Wykonywali różne zawody, angażowali się tak jak wszyscy inni w życie miasteczka, budowali jego dobrobyt płacąc podatki od swoich sklepików i punktów usługowych. Niektórzy z nich byli przedsiębiorcami na dużą skalę. Byli także Żydzi tzw. zasymilowani, często już niereligijni, lub dochowujący jedynie domowych zwyczajów. Jako osoby bardzo dobrze wykształcone współtworzyli elity naszego miasta. Byli to lekarze, prawnicy, także przedstawiciele władz miasta. Współdecydowali więc o inwestycjach i sprawach społecznych, o rozwoju Dukli. Józef Samuel Bloch - wybitny rabin, doktor filozofii, działacz społeczny, dziennikarz. Był posłem do parlamentu wiedeńskiego dwóch kadencji. Zasłynął jako gorący zwolennik pokojowego współistnienia narodów w Europie. W 1884 roku założył w Wiedniu czasopismo Österreichische Wochenschrift, w którym piętnował antysemityzm.

► nego rodzaju zahamowania..., które i nas samych zdziwiły...

Tego rodzaju zajęcia nie tylko uczą wyrozumiałości dla odmienności poglądów, upodobań, wierzeń czy obyczajów, ale również szacunku dla innego człowieka, rozumianego jako wyrozumiałość i życzliwość dla tego, co nie musi być naszym udziałem, ale to, co akceptujemy w imię demokratycznej wolności.

Już dziś zapraszamy na przygotowaną przez nas wycieczkę po dawnej Dukli pt. „Żyliśmy razem przez wieki”, która odbędzie się 11.12.2016 r o godz.14.00 i która przywróci nam czas utracony naszej Małej Ojczyzny.

Opiekun Klubu Historycznego im. AK
Jolanta Wojdyła
nauczycielka ZS nr 2 w Dukli

RODZINA Z PODKARPACIA

Rękodzieło artystyczne jest ich pasją

Miesiąc temu byłam na wernisażu wystawy rękodzieła artystycznego państwa Piękosiów. Pani Zbigniewa z zawodu pielęgniarka i pan Tadeusz inżynier włókiennik mieszkają w Łączkach Jagiellońskich, prowadzą małe gospodarstwo rolne. Są to ludzie z pasją, ich dorobek rękodzieła artystycznego został wystawiony w Piwnicy PodCieniami Muzeum Rzemiosła w Krośnie.

Zobaczyłam dwoje pogodnych małżonków siedzących skromnie na ławeczce otoczonych rodziną i przyjaciółmi. O pracach pani Zbysi wiedziałam od jej wnuczki Darii, która przyjeżdżała do nas w strojach wykonanych przez babcię. Jak była moda na kordonkowe kolczyki robione szydełkiem to pani Zbysia również i mnie takie sprezentowała. Podziwiałam prace rękodzielnicze państwa Piękosiów, a wystawa jest podsumowaniem pięknego dorobku życia dwojga zwykłych a zarazem niezwykłych ludzi ,po osiemdziesiątce, jak mówił Papież Franciszek młodych inaczej. Powiększone dobrze zachowane zdjęcia z lat młodości stanowiły tło wystawy tych sympatycznych ludzi. Na wystawie prezento-

wane były serwety, obrusy, czapeczki ,chusty, obrazy krzyżowe o tematyce historycznej i florystycznej bardzo precyzyjnie wykonane. Szopki, stroiki, aniołki, figurki gliniane malowane, szczególnie zachwylił mnie żłobek z łupiny orzecha z małym glinianym panem Jezuskiem. Będąc w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu zwróciłam uwagę na jedwabne rękawiczki Królowej Jadwigi, które mieściły się w łupinie orzecha. Uwagę przyciągała kołyska, która wykołysała trzy pokolenia, drewniana zdobiona i malowana dzieło pana Tadeusza.

Jak na prawdziwe artystki przystało panie Zbysia i Daria prezentowały na sobie chusty rękodzielnicze. Prawnuczki babcia stroiła w sukienki, czapeczki, szaliczki własnoręcznie wykonane z włóczki. Bardzo miło i ciepło o dziadkach opowiadały wnuczki Daria i Kaja, twierdząc że bardzo dużo serca wkładają w swój dom i gospodarstwo np. kury traktowane są indywidualnie mają swoje imiona i różnie są karmione. Jedna z kur miała ułamany dziób i dziadzio sam ją karmił.

Ludzie z pasją potrafią cieszyć się życiem, mimo swojej pełnoletności. Brat pana Tadeusza Zdzisław Piękoś był cenionym lekarzem w Ośrodku Zdrowia Równe Kopalnia, a bratanica jest absolwentką dukielskiego liceum.

ciąg dalszy na str. 12 ►

Ta dobroć to ocalone ludzkie życie

► dokończenie ze str. 7

Jacek Koszczan: Należę do związanej kilka lat temu grupy Forum Liderów Dialogu. To organizacja ludzi, którzy pracują na rzecz żydowskiego dziedzictwa, opiekują się nim, upowszechniają. Forum to okazja, żeby się poznać, podzielić doświadczeniami, inspirować, żeby sobie pomagać. Inicjatorem jest Stowarzyszenie Forum Dialogu, które min. edukuje młodzież w kwestiach wielokulturowości i dziedzictwa żydowskiego. To bardzo nowoczesny pomysł. Młodzi ludzie z Klubu Historycznego im. Armii Krajowej przy ZS nr 2, mają być ekspertami od lokalnego dziedzictwa, mają lepiej rozumieć procesy historyczno-społeczne, mieć podstawową wiedzę o kulturze żydowskiej nie tylko tej minionej, ale także współczesnej. To edukacja dla przyszłości, nakierowana na budowanie świata ludzi świadomych, aktywnych, zaangażowanych. Nie sposób pominąć w tym momencie zaangażowania nauczycielki dukielskiego liceum Pani Jolanty Wojdyły, która prowadzi projekt na miejscu i wspiera młodzież.

KBR: Od kiedy interesuje się pan kulturą żydowską?

Jacek Koszczan: Najpierw były przedmioty, piękne zabytki kultury materialnej.

Zawsze interesowała mnie sztuka, a ta żydowska wydała mi się szczególna. Wnosiła w przestrzeń polskiej sztuki jakiś egzotyczny oddech. Ornamentyka, zdobnicstwo, formy wszystko to było inne i bardzo piękne. Interesując się przedmiotami, także tymi codziennego użytku, nie sposób nie przejść w końcu do kwestii tradycji, kultury, obrzędów, religii. I tak się zaczęło. A potem było to oczywiste, a zarazem niezwykle rozpoznanie, że chodzimy śladami innych ludzi, co się stało z ich światem? Jak mógł wyglądać? Wszystko to rozpalalo moją wyobraźnię.

KBR: Od starszego, nieżyjącego już duklanina usłyszałam: Duklanie powinni Hitlerowi pomnik postawić za to, że wypędził Żydów z Dukli. Proszę się odnieść do tego stwierdzenia?

Jacek Koszczan: Smutne to, żal mi tego człowieka. Czasami ludzie nie mający swojej zdania, powtarzają głupoty wymyślone przez innych. Na drugim biegunie są nasi Sprawiedliwi. Wolalby, aby dukielska młodzież inspirowała się ich życiową postawą.

KBR: Czy powstanie w Dukli ulica imienia rabina Józefa Samuela Blocha?

Jacek Koszczan: Bardzo o to zabiegamy. Jak już wspominałem, Żydzi współtworzyli

► Żyjąc na przełomie XIX i XX wieku, Józef Samuel Bloch był osobą niezwykle postępową, nowoczesną. Naszym zdaniem, dr Józef Samuel Bloch jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych Żydów dukielskich w kraju i za granicą. Niech dowodem na to będzie fakt, że jego imieniem nazwano jeden z parków miejskich w Wiedniu. Nasze Stowarzyszenie jest w stałym kontakcie z Jego wnuczką, Panią Jill Oriane Tarlau oraz innymi jego potomkami. Wszyscy zabiegamy, by ten sławny i wyjątkowy człowiek został uhonorowany także w Dukli. Liczymy na dobrą wolę i kompetencję radnych dukielskich, gdyż tak ważna dla Dukli osoba, powinna zostać odpowiednio upamiętniona w przestrzeni miasta.

KBR: Czy opublikowane zostaną pamiętniki jednego z ocalałych dukielskich Żydów Józefa Guzika?

Jacek Koszczan: Te Pamiętniki to faktycznie wyjątkowy tekst literacki i zarazem zapis dwuletniego doświadczenia życia w ukryciu. Józef Guzik, wraz ze swym bratem przeżyli wojnę dzięki rodzinie Welcerów z Cergowej. To były dwa lata gehenny. O, widzi Pani, nawet ja używam teraz określenia biblijnego pochodzenia. To samo

robił Józef Guzik – szukał sensu w Biblii. Obserwował świat, świat który zdawał się umierać niszczonej przez ucieleśnione zło. A jednak wierzył, to było takie małe światło, które pielęgnował podczas tych ciemnych dni, które pozwoliło mu przetrwać. Dziś jego tekst może być świadectwem niezwykłej wiary i duchowości. Do tego był to człowiek wykształcony, erudyta. Pisał pięknym językiem, momentami był to hebrajski biblijny, zupełnie jakby dopisywał jeszcze jedną Świętą Księgę Narodu. Niesamowicie jest czytać słowa pisane w czasie wojny, że ten czas, tak straszny i trudny, kiedyś z pewnością będzie miał specjalną nazwę. I dziś faktycznie, mówimy o tym czasie Holokaust. To były prorocze słowa. Czy książka zostanie wydana w Polsce nie wiadomo. Oczywiście mamy to na uwadze, ale właścicielami praw do tekstu jest rodzina Józefa Guzika. Z tego, co mi wiadomo, książka przygotowywana jest do wydania w języku angielskim przez Yad Vashem. Tekstem zainteresowali się artyści, którzy myślał już o tym, żeby historię Józefa Guzika opowiedzieć językiem teatru. Niebawem przyjedzie do Dukli Paweł Passini, młody, ale bardzo zdolny i znany już reżyser teatralny. Mamy nadzieję na współpracę.

KBR: Jak odpoczywa prezes Stowarzyszenia Sztetl-Dukla?

Jacek Koszczan: Najlepiej odpoczywam w archiwach, wśród dokumentów, które zawierają nieznane dla mnie fragmenty związane z historią Dukli. W jednym z nich, znalazłem pismo z 8 sierpnia 1942 roku, w którym Burmistrz Dukli Leo Bukatowicz nakazuje Judenratowi dukielskiemu, przygotowanie 5 miejsc noclegowych z pościelą i łóżkami, a także przygotowanie utrzymania dla 5 żandarmów. Jak się później okazało, byli to żandarmi, którzy brali bezpośredni udział w eksterminacji dukielskich Żydów 13 sierpnia 1942 roku... Okrucieństwo Niemców nie znało granic.

KBR: Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2017 Roku życzę panu i całej rodzinie zdrowia, szczęścia, spokoju, dalszych pomysłów i ich realizacji, dziękuję za rozmowę.

Jacek Koszczan: Ja także życzę Pani i Czytelnikom spokojnych świąt w rodzinnym gronie, szczęśliwego Nowego Roku i przede wszystkim pokoju. Wojna jest koszmarem, który wyzwała najgorsze instynkty w człowieku. Dziękuję za rozmowę.

KBR: Dziękuję za rozmowę

Kochasz dzieci, nie pal śmieci

Deklaratywnie, każdy chce żyć i mieszkać w czystym środowisku. Lokalne społeczności protestują przed budową profesjonalnych spalarni śmieci wyposażonych w instalacje redukujące do minimum emisję szkodliwych spalin. Jak więc wytłumaczyć spalanie w domowych piecach odpadów, które powinny trafić do recyklingu?

Spalanie wszelkiego rodzaju tworzyw sztucznych, malowanego, konserwowanego drewna na przykład ze starych mebli, sklejek, płyt wiórowych prowadzi do znacznego zanieczyszczenia powietrza, które wdychamy. W spalarniach pochodzących ze spalania odpadów znajdują się pyły, tlenek i dwutlenek węgla, dwutlenek siarki, metale ciężkie, takie jak kadm, rtęć, ponadto chlorowódz, cyjanowódz oraz dioksyny. Przy spalaniu popularnego PCV, z którego wykonane są wykładziny, butelki, otoczki kabli, folie powstaje chłorowódz, który w połączeniu z parą wodną tworzy kwas solny. Przy spalaniu pianki poliuretanowej (buty, odzież, meble) do powietrza emitowany jest cyjanowódz, który tworzy z wodą kwas pruski. Spalając sklejkę płyty wiórowe emitujemy formaldehyd. Szczególnie niebezpieczne dla zdrowia jest spalanie odpadów z tworzyw sztucznych np. typu PET (worki foliowe,

Sukcesy uczniów Zespołu Szkół nr 2

W Zespole Szkół nr 2 w bieżącym roku szkolnym awansowali do etapu rejonowego następujący uczniowie z przedmiotów

Geografia:

1. Jakub Głód 2A
2. Marcel Bytnar - 2A

Chemia:

1. Filip Dereniowski -3A

Fizyka:

1. Jakub Głód- 2A

Konkurs Wiedzy Obywatelskiej i Ekonomicznej:

1. Wiktor Rajchel-3B
2. Filip Dereniowski-3C

Gratulujemy uczniom oraz ich opiekunom i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy na kolejnych etapach konkursów.

Stanisław Kalita



odpady z gumy czy lakierowane materiały) w wyniku spalania tego typu odpadów emitowane są rakotwórcze dioksyny.

Spalanie w paleniskach domowych odbywa się w temperaturach od około 200 do 500 stopni Celsjusza, a spaliny nie są oczyszczane i to jest zasadnicza różnica pomiędzy paleniskiem domowym, a Zakładem Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych, gdzie spalanie przebiega przy temperaturach około 1000 - 1200 stopni Celsjusza, a spaliny muszą przez co najmniej 2 sekundy posiadać temperaturę nie niższą jak 850 stopni. Pamiętać należy również o ciągłym kontrolowaniu procesu termicznego, przy braku jakiegokolwiek kontroli w paleniskach domowych.

Warto wiedzieć, że nawet w piecach starego typu można spalać do 30% opału /węgiel, drewno/ mniej i znacznie ograniczyć emisję trujących pyłów.

Większości z nas palenie w sezonie grzewczym kojarzy się z dorzucaniem do rozpalonego pieca kolejnych porcji opału. Jednak jest to metoda nieefektywna i nieekonomiczna. Nowa porcja paliwa dołożona do paleniska na wierzch warstwy żaru ogranicza przepływ ciepłego powietrza w kotle i w efekcie duża część opału, zamiast tworzyć dodatkowe ciepło, zamieniana jest w dym. Z tego również powodu przy każdym dołożeniu węgla lub drewna powstaje mnóstwo szkodliwego gęstego dymu i sadzy — tym więcej, im więcej dokładamy opału.

Najbardziej efektywnym finansowo i energetycznie oraz najczystszy sposobem ogrzewania domu z wykorzystaniem paliw stałych jest rozpalanie pieca od góry. Paliwa stałe zawierają cenne składniki gazowe. W chwili dorzucenia nowej porcji opału na żar, ulatniają się one w postaci dymu i są bezpowrotnie tracone. Przy rozpalaniu od góry, dym wydostający się z warstwy zimnego jeszcze wsadu musi przejść przez płomień rozpalki gdzie ulega prawie całkowitemu spalaniu. Dzięki temu do komina nie lecą trujące spaliny, a zamiast dymu powstaje więcej ciepła.

Jak w praktyce palić węglem od góry?

1. Odpowiednią ilość opału wysyp na pustą ruszt.
2. Na górę połóż 2 – 3 grubsze kawałki drewna.
3. Dodaj jeszcze jedną warstwę drewna drobnego.
4. Podpal rozpalkę i zamknij górne drzwiczki zostawiając otwarty wlot powietrza od góry /jeżeli jest/ i od dołu.
5. Temperaturę pieca można regulować tradycyjnie przez regulację dopływu powietrza od dołu.
6. Po rozpaleniu nie trzeba dorzucać opału, aż do ponownego rozpalenia.
7. Piec będzie grzał ok. 6-8 godzin, w zależności od ilości opału i zapotrzebowania na ciepło.

Najlepiej sprawdzają się piece wysokie i wąskie. Pierwsze próby należy przeprowadzić pod kontrolą, by eksperymentalnie dobrać odpowiednią ilość powietrza. Przy dwukrotnym załadunku pieca w ciągu doby, wystarczy poświęcić na to ok. 30 – 40 minut. Zachęcam również do odwiedzenia strony <http://czysteogrzewanie.pl/>

Opracowanie:
Ryszard Chrobaczyński

Najjaśniejszy Pan - Franciszek Józef I

Właśnie mija sto lat, jak 21 listopada 1916 r. zmarł Franciszek Józef I - z bożej łaski cesarz Austrii, apostolski król Węgier, król Czech, Dalmacji, Chorwacji, Sławonii, Galicji, Lodomarii i Ilyrii, król Jerozolimy etc, etc... Istnieją liczne opracowania dotyczące życia cesarza Franciszka Józefa I, więc w tym miejscu nie ma potrzeby powtarzać ustalonych już faktów. Warto jednak wspomnieć o niektórych wydarzeniach łączących się z osobą Najjaśniejszego Pana. Był on najstarszym synem arcyksięcia Franciszka Karola oraz Zofii z Wittelsbachów - księżniczki bawarskiej. Urodził się 18 sierpnia 1830 r. w pałacu Schönbrunn – letniej rezydencji Habsburgów, gdzie zmarł 86 lat później.

- Miał czworo rodzeństwa:
- 1) Maksymiliana Ferdynanda Józefa (1832–1867) – cesarza Meksyku,
 - 2) Karola Ludwika (1833–1896) – arcyksięcia,
 - 3) Marię Annę (1835–1840) – arcyksiężniczkę,
 - 4) Ludwika Wiktora (1842–1919) – arcyksięcia.

W roku 1848, podczas Wiosny Ludów, zrewoltowany lud monarchii habsburskiej doprowadził do abdykacji cesarza Ferdynanda I zwanego Dobrotliwym, po którym w kolejce dynastycznej do korony cesarskiej był jego brat – Franciszek Karol, ojciec Franciszka Józefa. Jednakże krąg osób skupionych wokół ośrodka sprawującego władzę we Wiedniu zdawał sobie sprawę z niepopularności tego rozwiązania oraz uwikłania potencjalnego następcy tronu w układy, w któ-

rych tkwił dotychczasowy monarcha. W takiej sytuacji, aby zachować linię dynastii habsbursko-lotyrińskiej przy władzy cesarskiej, następcą tronu zrezygnował z korony na rzecz swego syna Franciszka, który miał początkowo przybrać tytuł cesarza Franciszka II. Ostatecznie dla odciążenia się od przeszłości dynastycznej nowy monarcha przyjął drugie imię Józef i odtąd występował jako Franciszek Józef I. Nastąpiło to 2 grudnia 1848 r. w pałacu biskupim w Ołomuńcu na Morawach.

W sierpniu 1853 roku, po wcześniejszym omówieniu sprawy ze swoją siostrą, arcyksiężną Zofią (żoną arcyksięcia Franciszka Karola) i jednocześnie matką cesarza Franciszka Józefa I, księżna bawarska Ludwika Wittelsbach przybyła ze swymi dwiema najstar-



Zdjęcie autorstwa R. Sennecke wykonano z Równego-Białej Góry i przedstawia maszerujący pododdział wojska w pierwszej dekadzie maja 1915 r., zostało wykorzystane przez bawarskie wydawnictwo Kriegerhilfe z Monachium do wydania podkolorowanej widokówki nr 19 w serii 12/2 w cyklu „Gloria-Viktoria-Album”.



Franciszek Józef w wieku młodzieńczym oraz z żoną Elżbietą

szymi córkami, Heleną i Elżbietą, do austriackiego kurortu Bad Ischl. Miały tam odbyć się zaręczyny cesarza Franciszka Józefa z Heleną. Jednak wydarzenia potoczyły się inaczej, ponieważ młody Franciszek Józef zakochał się od pierwszego wejrzenia nie w dziewczynie przeznaczoną mu przez matkę, ale w szesnastoletniej Sissi. Cesarz poprosił o jej rękę, a zaskoczona Sissi odpowiedziała: „Oczywiście, że go kocham, jak mogłabym go nie kochać?”, a potem dodała: „Gdyby tylko nie był cesarzem”. Ślub cesarza Franciszka Józefa i Elżbiety, księżniczki bawarskiej, odbył się z wielkim rozmachem 24 kwietnia 1854 roku w wiedeńskim kościele Augustianów. Z małżeństwa tego urodziła się czwórka dzieci: arcyksiężę Rudolf – następcą tronu oraz arcyksiężniczki: Zofia, Gizela i Maria Waleria.

We wrześniu 1880 roku cesarz odbył podróż do Galicji, uczestnicząc m.in. w wielkich cesarskich manewrach w okolicy Mościsk. Monarcha opuszczając wtedy polskie strony zegnany był uroczysto na stacji kolejowej w Łupkowie. Następne wielkie cesarskie manewry na terenie Galicji odbywały się w okolicach Przemyśla (1896), Jasła (1900) oraz Przelęczu Dukielskiej (1911). Manewry z 1900 roku organizowano w okolicy Jasła, a cesarz przez tydzień przebywał na kwaterze w tym powiatowym mieście w okresie od 10 do 16 września. W dniu 12 września monarcha ze swoją świętą przy-

był pociągami do Krosna, skąd udał się konno do Rogów, na teren manewrów. We Wietrznie stacjonowały wówczas oddziały 15 dywizji piechoty VI korpusu z Koszyc. Miłośnicy panujący monarcha przebywał wtedy na wysuniętym stanowisku obserwacyjnym na Górze Rogowskiej, skąd mógł prowadzić obserwacje zmagających się ze sobą oddziałów wojskowych. Jak wyglądała wtedy okolica Wietrzna dokumentuje nam zdjęcie tego terenu wykonane kilkanaście lat później i użyte do druku widokówki obrazującej zmagania militarne podczas Wielkiej Wojny.

O ile cesarz uczestniczył zasadniczo osobiście w każdym wielkich manewrach, to w roku 1911 w takich manewrach organizowanych w okolicy Przelęczu Dukielskiej po raz pierwszy nie wziął udziału ze względu na podeszły wiek (81 lat) i stan zdrowia. Siedziba dowództwa tych manewrów znajdowała się w odległym o niecałe pięćdziesiąt kilometrów od Dukli węgierskim miasteczku Sztropko (dzisiejszy Stropków na Słowacji) i być może, że będąc w pobliżu przesmyku granicznego miłośnicy panujący cesarz zawiązałby także do Dukli. Wskazane przeszkody spowodowały, że głównodowodzącym tymi manewrami wyznaczono wówczas następcę tronu – arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, bratanka panującego cesarza. Zginął on 28 czerwca 1914 r. w zamachu

ciąg dalszy na str. 12 ►

Najjaśniejszy Pan - Franciszek Józef I

► dokończenie ze str. 11

w Sarajewie, co było bezpośrednią przyczyną wybuchu Wielkiej Wojny.



Jan Szczurek, syn powstańca styczniowego Teofila Szczurka i ojciec generała Jana Szczurka-Cergowskiego, wójt Cergowej – z prawej (*6 II 1869 †22 XI 1937) i Jan Kubit, wójt Głowniki – z lewej (*1 IV 1866 †13 IX 1941).

Fotografia wykonana w grudniu 1898 r. w Zakładzie Fotograficznym „WISŁA” w Krośnie po odznaczeniu w Wydziale Powiatowym w Krośnie wyróżniających się wójtów powiatu krośnieńskiego medalem jubileuszowym Franciszka Józefa I (1848-1898) „SIGNUM MEMORIA”



Jedyny syn cesarza, arcyksiążę Rudolf, zmarł tragicznie w 1889 roku, w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach. Cesarzowa Sissi po śmierci jedynego syna odsunęła się od oficjalnego uczestnictwa w życiu dworu cesarskiego i znalazła zajęcie w licznych podróżach i zainteresowaniach. Przebywając w Bardejowie ofiarowała miastu pierścionek z brylantem, który do dzisiaj jest eksponowany w muzeum znajdującym się w bardejovskim ratuszu. W uzdrowisku Bardejovské Kúpele znajduje się pomnik cesarzowej, która przebywała tam na wypoczynku. W roku 1898 w Genewie zginęła tragicznie z ręki włoskiego zamachowca, zaszytęta pilnikiem. Mimo, że Franciszek Józef bardzo przeżył śmierć syna i żony, w imię racji stanu, żył i pracował jak dotychczas. Po śmierci żony miał powiedzieć: „*Nic mi nie zostało oszczędzone*”.

Panowanie Najjaśniejszego Pana zapewniło monarchii habsburskiej pół wieku pokoju. Do dziś za pomnik Franciszka Józefa I uważa się Wiedeń, stolicę dawnej monarchii,

którą za rządów cesarza przebudowano tak, że stała się europejską metropolią kulturalną. Do dzisiaj korzysta się z Ringu, reprezentacyjnej ulicy powstałej w latach 1860-1890 w miejscu rozebranych murów obronnych Wiednia, gdzie zlokalizowane są reprezentacyjne budynki austriackiej stolicy. Lata jego panowania postawiły przed nim arcytrudne wyzwanie – musiał dbać o interesy państwa, o interesy dynastii Habsburgów, a także o pomyślność poddanych obywateli. Często rozpoczynał pracę już od piątej rano i dziwił się, dlaczego pracownicy jego kancelarii nie są jeszcze przy nim. Franciszek Józef zdawał sobie sprawę, że wojna rozpoczęta w 1914 r. źle rokuje dla monarchii Habsburgów i przed śmiercią zamierzał zawrzeć za wszelką cenę pokój z państwami Trójporozumienia. Znane są jego słowa, że „*monarchia idzie na dno, ale przynajmniej z honorem*”. Jednym z ostatnich dokumentów, jakie podpisał, był akt 5 listopada 1916 r., proklamujący samodzielne państwo polskie pod patronatem Niemiec i Austro-Węgier.

O szacunku, jakim cieszył się Franciszek Józef I wśród poddanych, świadczyć może to, że przed pięćdziesiątą rocznicą swego panowania cesarz poprosił obywateli zamieszku-

jących monarchię, aby w ramach prezentu wysłali mu pocztówki z widokami swoich rodzinnych miejscowości. 2 grudnia 1898 r. otrzymał około 10 milionów kartek pocztowych, które do tej pory przechowywane są w cesarskich magazynach. Pomimo, że cesarz Franciszek Józef I był przywódcą państwa zaborczego, które uczestniczyło w rozbiorach Polski, okres jego panowania zaznaczony został od roku 1867 okresem autonomii galicyjskiej, a później powstaniem Związku Walki Czynnej i innych polskich organizacji paramilitarnych, z których z biegiem czasu powstały Legiony Polskie.

Rękodzieło artystyczne jest ich pasją

► dokończenie ze str. 9

Nie zabrakło akcentu swojskiego czyli poczęstunku z produktów ekologicznych pochodzących z własnego gospodarstwa, wykonanych przez córkę i synową państwa Piękosiołów.

Podkarpacie ma w sobie COŚ-po prostu z natury, dlatego rękodzielników jest u nas wielu, ale trzeba mieć taką wspaniałą rodzinę, a szczególnie wnuczki, która potrafi zorganizować taką miłą, rodzinną, swojską, bliską sercu wystawę.

Jestem pewna że tradycje rodzinne Piękosiołów nie zginą bo wnuczki mają TO COŚ po babci. Również „*iskierka szczęścia*” prawnuczka Ksenia jest podobna i charakterna po babci Zbysi. Odziedziczonym genom trzeba pomagać, aby się utrwaliły-po prostu w naturze. Życzę Państwu dużo zdrowia, pogody ducha i mnóstwo humoru.

Kiedy witałam się z panią Zbysią, była bardzo szczęśliwa i zadowolona, powiedziała, „*popatrz Tadzium, pani Marysia z Wrocanki przyjechała*”.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Wszystkim udanych werniśazy życia rodzinnego

Maria Walczak

W pałacu Schönbrunn w okresie 16 III – 27 XI 2016 r. czynna była wystawa poświęcona setnej rocznicy śmierci cesarza Franciszka Józefa.

Janusz Kubit

Ilustracje artykułu ze zbiorów autora

Wizyta gości z Ukrainy



Burmistrz Dukli Andrzej Bytnar przywitał ukraińską delegację z Bereznego Wielkiego



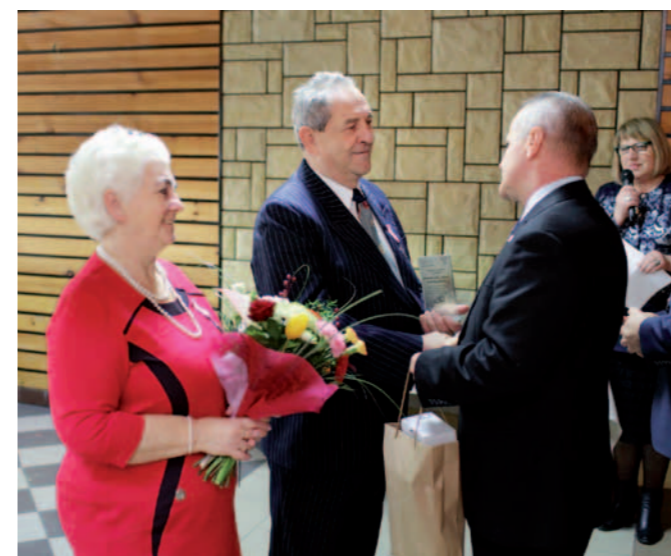
List intencyjny podpisany. Od lewej: Ivan Mikiticz, Jarosław Shukal - Burmistrz Bereznego Wielkiego, Andrzej Bytnar - Burmistrz Dukli, Andrzej Dziedzic - przew. RM w Dukli, Halina Cycak - sekretarz gminy Dukla



Goście z wizytą w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej oraz Zespole Szkół nr 2 w Dukli

Fot. kbr

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie



Prezenty pp. Irenie i Kazimierzowi Nabagłom wręcza przewodniczący RM w Dukli Andrzej Dziedzic



Burmistrz Andrzej Bytnar wręcza medale pp. Beacie i Waldemarowi Maziejukom

Fot. Juliusz Stola

Muzyczna lekcja patriotyzmu

Fot. archiwum ZSP w Równem



„Po ten kwiat czerwony” w wykonaniu nauczycieli równieńskiej szkoły

Patriotyczne śpiewanie w ZSP w Równem

Święto Niepodległości w Łękach Dukielskich



Stanisław Kalita przedstawił historię chrześcijaństwa



Jerzy Możdżan mówił o średniowiecznych początkach Polski

Fot. archiwum ZSP w Łękach Dukielskich

Szacunek i uznanie dla seniorów



Burmistrz Dukli Andrzej Bytnar był gościem honorowym spotkania



Przy muzyce Kapeli Duklanie nogi same tańczyły



Pani Teresa Belcik z zaproszonymi mieszkańcami Nowej Wsi



Pani Wiktoria Sikora z dyplomem i p. Teresą Belcik

Święto Niepodległości w Łękach Dukielskich

W przeddzień Święta Niepodległości odbyła się w sali widowiskowej ZSP w Łękach Dukielskich wieczornica patriotyczna. Z programem wystąpiła młodzież szkolna, a oprawę muzyczną zapewnił chór szkolny.

Po przedstawieniu głos zabrali, zaproszeni przez księdza proboszcza Zdzisława Babiara, historycy p. Stanisław Kalita, nauczyciel historii z ZS nr 2 i nr 1 w Dukli i p. Jerzy Możdżan. Pan Stanisław Kalita przedstawił historię chrześcijaństwa w Polsce na przestrzeni 1050 lat. Pan Jerzy Możdżan autor książki o średniowiecznych początkach Polski „Prasłowianie, Słowianie, Polacy-rozważania” w swoim wystąpieniu przedstawił bardzo sugestywnie i z wielkim zacięciem historycznym nasze dzieje, osadnictwo, migrację ludów w Europie. A że nie o wszystkim zdążył powiedzieć,

otrzymał zapewnienie od p. dyrektora Krystyny Delimaty, że z pewnością będzie jeszcze możliwa kontynuacja jego ciekawych wątków historycznych. Historycy odbyli już kilka wykładów w okolicznych miejscowościach i planują kolejne. Uczestniczyli również w konferencji naukowej zorganizowanej przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Krośnie pt. „Polska i jej sąsiedzi. Początki chrześcijaństwa” w ramach Dni Jana Pawła II. W najbliższym czasie zamierzają wydać płytke multimedialną z wykładami o historii Polski.

Po prelekcjach wszyscy udali się pod Pomnik Wdzięczności, gdzie złożone zostały wieńce i zapalono znicze pamięci tym, którzy o naszą wolność walczyli i tym, którzy przez wieki budowali pomyślność naszej Ojczyzny.

Henryk Kyc

Muzyczna lekcja patriotyzmu

Czwartek, 10 listopada 2016 roku był w ZSP w Równem dniem bardzo uroczystym. Cała społeczność szkolna świętowała wspólnie 98. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Wszyscy ubrani na galowo z dumą nosili wykonane przez siebie kotyliony. W tym roku uroczystość ta w naszej szkole wyglądała nieco inaczej, ponieważ odeszliśmy od typowej akademii na rzecz wspólnie śpiewanych pieśni patriotycznych.

Pieśni patriotyczne powstawały w czasach trudnych i przełomowych dla państwa polskiego i do dziś stanowią muzyczny pomnik pamięci narodowej. To na nich wychowało się wiele pokoleń Polek i Polaków, którzy walczyli o wolną i niepodległą Ojczyznę. Pieśni te towarzyszyły zarówno ludności cywilnej, jak i żołnierzom, podnosiły na duchu i zagrzewały do walki. Dlatego też Rada Pedagogiczna podjęła decyzję o upamiętnieniu tego narodowego święta – śpiewem. Każda klasa od „0” do III gimnazjum wylosowała dla siebie pieśń i prezentowała ją do akompaniamentu – nauczyciela muzyki, pana Krzysztofa Zajdla.

Natomiast niespodzianką dla uczniów i pani dyrektor był występ nauczycieli, którzy trzymając w rękach róże, wykonali do akompaniamentu pana Krzysztofa Zajdla pieśń „Po ten kwiat czerwony” i otrzymali od uczniów owacje na stojąco. To była piękna patriotyczna postawa naszych nauczycieli i wychowawców, którzy nie tylko wymagają, ale sami potrafią dawać przykład. Kolejny raz stanęli obok uczniów, dając świadectwo prawdziwego patriotyzmu, zgodnie ze słowami Tytusa Liwiusza: „Słowa uczą, przykłady pociągają.”

Aneta Cyran

Szacunek i uznanie dla Seniorów

Dzień Seniora w Nowej Wsi

Dzień Seniora to szczególne święto, święto ludzi starszych, którym należy się szacunek i uznanie za bezinteresowną miłość i mądrość, jakimi obdarowują młodsze pokolenia. To właśnie oni są w naszych domach kontynuatorami tradycji, to oni niosą ciepło i zrozumienie. Kultuwają stare obrzędy i zwyczaje, przez co wzbogacają i przekazują unikalną kulturę i obyczaje naszego regionu. W Polsce Światowy Dzień Seniora obchodzony jest 14 listopada i stanowi odpowiednik Międzynarodowego Dnia Osób Starszych obchodzonego na świecie 1 października, a ustanowionego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

19 listopada br. w Domu Ludowym w Nowej Wsi odbyło się spotkanie osób starszych z Nowej Wsi i Trzciany, a inicjatorką tego spotkania była p. Teresa Belcik, radna Rady Miejskiej w Dukli, sołtys Nowej Wsi i prezes Stowarzyszenia „Razem Lepiej” w jednej osobie, podobnie jak w roku ubiegłym. Organizatorami spotkania było Stowarzyszenie „Razem Lepiej”, a na spotkanie zostali zaproszeni seniorzy z Nowej Wsi i Trzciany. W tym dniu szczególnym, życzenia długich lat w dobrym zdrowiu, w gronie najbliższych, pogody ducha, satysfakcji, ciągłej aktywności we wszystkich dziedzinach życia oraz spełnienia marzeń w imieniu własnym i władz samorządowych złożył burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, który uczestniczył w spotkaniu. W spotkaniu uczestniczyła także pani Mirosława Widurek z Wojewódzkiej Rady Pożytku Publicznego w Rzeszowie. Oprawę artystyczną uroczystości przygotował Zespół Szarotka-Duklanie i Kapela-Duklanie. Przy muzyce kapeli, śpiewach zespołu przeplatanych skeczami i dowcipami wszyscy bawili się znakomicie. Panie działające na co dzień w Stowarzyszeniu dołożyły wszelkich starań, aby zabezpieczyć stronę kulinarną spotkania i to im się udało znakomicie. *Jestem na spotkaniu już drugi raz, byłam w ubiegłym roku, było bardzo przyjemnie, w tym roku jest jeszcze lepiej. Dom Ludowy był w naszej wsi bardzo potrzebny, nie mieliśmy się nawet gdzie spotkać – powiedziała pani Leokadia Mormol, uczestniczka spotkania. Zebrania pani sołtys Teresa robiła u siebie na podwórku, a teraz mamy piękny Dom Ludowy, miło jest tutaj przychodzić – dodała pani Wiktoria Sikora. Wszyscy seniorzy otrzymali pamiątkowe dyplomy z piękną gwiazdą, wykonaną przez członkinie Stowarzyszenia.*

Ze swojej strony dziękując za zaproszenie na uroczystość życząc wszystkim Seniorom uśmiechu na co dzień i wiele radości, aby każdy dzień wolny był od trosk.

Krystyna Boczar-Różewicz

Patriotyczne śpiewanie w Ośrodku Kultury

Jak co roku 11 listopada mieszkańcy Dukli, za sprawą Ośrodka Kultury, mogli wspólnie świętować 98. już rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Przygotowany w tym roku koncert pod nazwą „Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z Ośrodkiem Kultury” dedykowany był wszystkim tym, którzy polegli w heroicznej walce o wolność naszego kraju i dali przyszłym pokoleniom szansę na życie w wyzwolonej Polsce.

Program koncertu obfitował w wybrane pieśni legionowe, partyzanckie oraz współczesne o tematyce patriotycznej, które każdy Polak powinien znać lub co najmniej słyszeć, gdyż stanowią piękną lekcję historii. Jedne potrafią wzruszyć do łez i nakłonić do refleksji, inne powodują, że na twarzach każdego z nas pojawia się uśmiech i duma z naszych bohaterów narodowych, którzy w imię miłości do kraju poświęcili swoje zdrowie, a nawet życie. Każda z tych pieśni, bez względu na swój charakter i tematykę, stanowi swoisty „pomnik pamięci” dostępny dla każdego z nas.

Widzowie koncertu, zgromadzeni w sali widowiskowo-teatralnej Ośrodka Kultury, wysłuchali w ten piątkowy wieczór między innymi takich utworów jak: „Po partyzancie dziewczyna płacze”, „Biały krzyż”, „Rozkwitwały pąki białych róż”, „Żeby Polska była Polską”, „Miejcie nadzieję” czy „Czerwone maki”. Na scenie wystąpił nowo zawiązany zespół akustyczny, jeszcze bez nazwy, który powstał przy Ośrodku Kultury w Dukli. W skład ze-

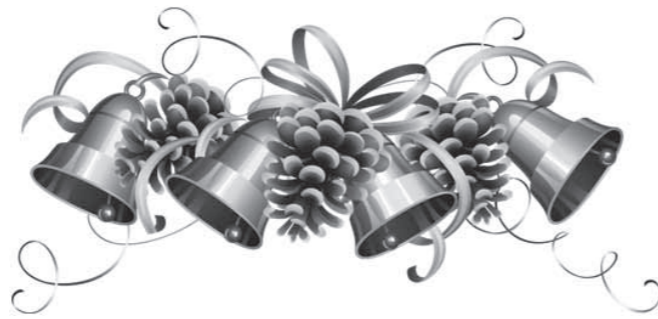
społu wchodzi: Piotr Jakiela – kontrabas, Artur Szajna – instrumenty klawiszowe, gitara, Katarzyna Błaż – skrzypce, gitara i Jaromir Faustus – klarnet, akordeon. Grupa zaprosiła do współpracy dwójkę solistów – Marlenę Rygiel i Jacka Litwina, którzy swoimi głosami wzbogacili utwory wykonywane podczas koncertu. Przed Duklanami zaprezentowali się również młodzi wykonawcy, laureaci Gminnych Eliminacji do X Powiatowego Konkursu Polskiej Pieśni Patriotycznej w kategorii Gimnazjum: Elżbieta Wierdak, Bartłomiej Dębiec, Julia Kula oraz Weronika Wnęć. Wiersze o tematyce patriotycznej wyrecytowała Aleksandra Krowicka.

Na zakończenie wieczoru wszyscy uczestnicy koncertu wraz z Panią Małgorzatą Walaszczyk-Faryj – dyrektorką OK w Dukli odśpiewali pięć znanych pieśni patriotycznych: „Wojenka, wojenka”, „Pierwsza brygada”, „Przybyli ułani”, „Piechota”, „O mój rozmarynie” oraz pieśń hymniczną – „Rotę”.

Ośrodek Kultury dziękuje wszystkim osobom, które pomogły w zorganizowaniu tego koncertu, a zwłaszcza młodzieży szkolnej z Gminy Dukla, która zaprezentowała się na scenie oraz wolontariuszom z 6. Drużyny Harcerskiej Iskra.

Widzom zaś dziękujemy za obecność i zapraszamy za rok!

Katarzyna Błaż
zdjęcia na str. 20



X GMINNY KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ ORAZ STROIK ŚWIĄTECZNY

Dukla 2016

Regulamin

1. Konkurs adresowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu gminy Dukla.
2. Technika wykonania prac oraz forma jest dowolna.
3. Prace wykonane wyłącznie z materiałów naturalnych otrzymują wyższą ocenę.
4. Prace mogą być zbiorowe i indywidualne.
5. Najpiękniejsze szopki, wykonane indywidualnie i z naturalnych materiałów, wezmą udział w Międzynarodowym Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych. (Przewidywany termin konkursu styczeń 2017).
6. Każda praca powinna być dokładnie opisana (imię i nazwisko, wiek, szkoła, placówka lub praca domowa, imię i nazwisko nauczyciela).
7. Prace należy składać do 8 grudnia 2016 w godzinach od 8.00 do 16.00 w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej.
8. Złożone prace oceniać będzie komisja powołana przez organizatora.
9. Prace ocenianie będą w następujących kategoriach:
Kat. I - szkoła podstawowa
Kat. II - gimnazjum
Kat. III - szkoła średnia
Kat. IV - dorośli
10. Szopka Bożonarodzeniowa oraz Stroik Świąteczny będą oceniane jako odrębne kategorie konkursowe.
11. Wyniki ogłoszone zostaną na stronie internetowej (www.ok.dukla.pl) 9 grudnia 2016 roku.

Uwaga !!! Prace prosimy odbierać 19 i 20 grudnia w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli

630 lat Jasionki

Kończący się już rok 2016 obfitował w różne ważne dla nas Polaków wydarzenia historyczne, m.in. szczyt NATO w Polsce, Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Przyniósł nam także świętowanie wielu rocznic, z których jedną z najważniejszych była 1050. rocznica Chrztu Polski. Również w tym roku parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Jasionce przeżywała dwie swoje ważne rocznice: 630. rocznicę założenia miejscowości i 260. rocznicę budowy kościoła.

Przed 630. laty u podnóża góry Cergowej, na terenie, który porastała wtedy puszcza karpacza, powstała Jasionka. Mimo że w średniowiecznym osadnictwie na terenie dzisiejszej Dukielszczyzny, czyli na ówczesnym pograniczu polsko-rusko-węgierskim przeważało osadnictwo wojskowe, z racji bliskości granic i konieczności ich obrony, Jasionka jest przykładem innego rodzaju osadnictwa – osadnictwa biskupiego. Posiadłościom biskupim na Dukielszczyźnie dało początek w 1384 r. nadanie dwóch wsi: Cergowej i Równego przez królową węgierską Marię biskupstwu przemyskiemu. Dwa lata później, w 1386 r., biskup przemyski Eryk Mora sprzedał Michałowi, sołtysowi z Równego przywilej na lokację wsi, w lasach otaczających tę miejscowość, na prawie niemieckim. Biskup przekazując za sumę 22 grzywien las nad rzeką Jasionką sołtysowi, czyli zasadzcy, nadawał mu prawo lokowania na surowym korzeniu (tzn. w dzikim terenie, wymagającym karczunku), na 60 łanach, wsi na prawie magdeburskim (inaczej niemieckim)

ze wszystkim konsekwencjami tegoż prawa. Osadnicy otrzymali aż 20 lat wolnizny, czyli zwolnienia z konieczności uiszczania opłat, co pozwalało wnioskować, że nie był to łatwy teren do zasiedlenia. Po tym okresie mieli płacić 1 grzywnę czynszu z każdego łanu.

Pierwotnie Jasionka nosiła nazwę Byscopeswald (z niem. „las biskupa”). Nazwa ta była bezpośrednim wskazaniem na godność jej założyciela i pierwszego właściciela, wspomnianego już wcześniej, biskupa Eryka Mory. Nazwa nie utrzymała się jednak zbyt długo wśród osadników i wkrótce pojawiła się polsko brzmiąca nazwa Jasionka. Nazwa ta pojawia się już w pięć lat po lokacji miejscowości, w dokumentach z 1391 r. dotyczących sporu między biskupem przemyskim a Zyndramem z Maszkowic. Miejscowość przyjęła zatem nazwę topograficzną od rosnących tutaj powszechnie jesionów – nazwa tego drzewa w gwarze małopolskiej brzmi „jasion” lub „jasień”.

► ul. Trakt Węgierski 38. Nagrody prosimy odbierać na dukielskim rynku w Dukli 11 grudnia (około godz. 13.30) w razie niepogody w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej

Więcej informacji na temat Jarmarku Bożonarodzeniowego na stronie www.ok.dukla.pl pod nr tel 662054407

Prace zakwalifikowane do Konkursu Międzynarodowego zostaną przewiezione do Muzeum Historycznego - Pałac w Dukli przez Ośrodek Kultury. Nieodebrane prace oraz nagrody przepędają !!!

W 1434 r. król Władysław Jagiełło potwierdził stan posiadania biskupstwu przemyskiemu i figurowała w nim wieś Jasionka. Taki stan rzeczy trwał do 1608 r., wówczas to biskup przemyski Maciej Pstrokoński darował kapitulę przemyskiej wsi Cergowę i Jasionkę. Później chwilowo wieś przeszła w ręce prywatne, najpierw małżonków Krzysztofa Grochowskiego i Magdaleny z Zakliczyna, a potem Anny i Marcina Gładkich. Po ich śmierci, w 1669 r. bp Stanisław Sarnowski nadał wieś osadnikom, którzy otrzymali aż 20 lat wolnizny, czyli zwolnienia z konieczności uiszczania opłat, co pozwalało wnioskować, że nie był to łatwy teren do zasiedlenia. Po tym okresie mieli płacić 1 grzywnę czynszu z każdego łanu.

Pierwotnie Jasionka nosiła nazwę Byscopeswald (z niem. „las biskupa”). Nazwa ta była bezpośrednim wskazaniem na godność jej założyciela i pierwszego właściciela, wspomnianego już wcześniej, biskupa Eryka Mory. Nazwa nie utrzymała się jednak zbyt długo wśród osadników i wkrótce pojawiła się polsko brzmiąca nazwa Jasionka. Nazwa ta pojawia się już w pięć lat po lokacji miejscowości, w dokumentach z 1391 r. dotyczących sporu między biskupem przemyskim a Zyndramem z Maszkowic. Miejscowość przyjęła zatem nazwę topograficzną od rosnących tutaj powszechnie jesionów – nazwa tego drzewa w gwarze małopolskiej brzmi „jasion” lub „jasień”.

Wraz z lokacją wsi miało miejsce zakładanie parafii, o czym świadczy rozdysponowanie w akcie lokacyjnym 6 wolnych łanów: 4 dla sołtysa, 1 dla kościoła i 1 na wygon, czyli wspólne pastwisko dla bydła kmieci. Nazwy „sołtysie” i „wygon” do dzisiaj funkcjonują w Jasionce jako zwyczajowe nazwy topograficzne.

Pierwszy drewniany kościół w Jasionce został prawdopodobnie zbudowany na przełomie XV/XVI w., kosztem miejscowych osadników Jana Króla i Marcina Kocura, a poświęcając to akta dekanatu krośnieńskiego, wg których poświęcenia dokonał bp Maciej Ciołek Drzewiecki. Obecny kościół, ufundowany przez podstarościego z Cergowej, którego źródła nie wymieniają z nazwiska, zaczęto budować w 1756 r. Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny został konsekrowany w 1791 r. czyli w trudnym czasie dla naszej ojczyzny, nad którą wisiało już widmo kolejnego rozbioru. Stanowił on kościół parafialny dla mieszkańców nie

tylko Jasionki, ale również Cergowej i Nowej Wsi.

Kościół jest murowany, trójnawowy z przyległą od zachodu kruchtą, którą prawdopodobnie dobudowano w 1907 r. podczas prowadzonej wówczas renowacji. Polichromię ornamentalną wykonał Ignacy Sroczyński w 1864 r. zaś ołtarz główny i dwa boczne z 1905 r. są dziełem Andrzeja Lenika, rzeźbiarza z Krosna, który wzorował się na starszych, pochodzących z drugiej połowy XVIII w. Barokowy obraz Wniebowzięcia NMP z ołtarza głównego, wzmiankowany już podczas wizytacji kościoła w 1720 r., był w pewnym okresie przemaalowany. Obecnie powrócił do swojego oryginalnego wyglądu.

Opatrzność uchroniła budowlę przed zniszczeniem czy choćby uszkodzeniem podczas obu wojen światowych. Ocalały również naczynia liturgiczne i dzwony, które zostały ukryte przez mieszkającą w sąsiedztwie kościoła rodzinę Jakielów.

Kolejnej renowacji kościoła dokonano w 1952 roku staraniem ówczesnego proboszcza ks. Karola Bugielskiego, wówczas również zelektryfikowano kościół.

Na uwagę zasługuje pewna historia, która co prawda nie występuje w źródłach pisanych, ale jest znana i powtarzana przez starszych mieszkańców Jasionki. Opowiadają oni, że w tutejszej świątyni modlił się ówczesny biskup krakowski, a późniejszy Papież, Karol Wojtyła, który schronił się tutaj przed deszczem w czasie jednej ze swoich, słynnych już dzisiaj, wędrówek ze studentami.

Dzięki staraniom i ofiarnej pracy śp. Proboszcza Zbigniewa Kaszuby kościół przeszedł kapitalny remont i ogromną metamorfozę. Refakcyjny dla mieszkańców nie

ciąg dalszy na str. 18 ►

Świat według Ewy Kutylak

28 października w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli na kilka dni przycupnęła niezwykła wędrująca po Polsce wystawa grafiki Ewy Kutylak.

Prace artystki mają w sobie klasyczne piękno, nawiązują choćby do przedstawień średniowiecznych. Jednocześnie obecny w nich surrealistyczny i baśniowy rys sprawia, że stają się uniwersalne, poza miejscem i czasem, oddziałują na każdego odbiorcę bez względu na wiek, czy przygotowanie. Pełne emocji obrazy przywołują temat relacji, samotności, Natury. Każdy z nich stanowi odrębny mikrokosmos, ze swoim bestiariem pośród którego królują ryby, z ludzkim dramatem dziejącym się zarówno tu i teraz, jak i w wymiarze kosmicznym. Każda z grafik domaga się uwagi, czasu, można każdej poświęcić odrębną analizę, albo napisać inspirowaną obrazem baśń. Można też medytować te wewnętrzne mikro światy doświadczając ich wewnętrznej przestrzeni i harmonii.

Kilka słów o artystce

Ewa Kutylak jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Uprawia grafikę warsztatową posługując się klasycznymi technikami graficznymi: suchą igłą, mezzotintą, akwafortą, miedziorytem. Zajmuje się również projektowaniem graficznym, ilustracją i fotografią artystyczną. Prowadzi warsztaty artystyczne. Bierze udział w wystawach w kraju i za granicą. Jest laureatką nagród, wyróżnień, stypendiów artystycznych. Jej prace można zobaczyć i kupić w prywatnych galeriach w kraju i za granicą, m.in. w galerii TRIADA w Gdańsku, galerii M we Wrocławiu, Larry Warnock Fine Arts w Palm Springs (USA) czy w galerii Art Supplement w Getyndze (Niemcy).

Przychodzi tylko aby znów odejść

Wernisażowi wystawy w Dukli towarzyszył krótki performance inspirowany poezją Rabindranatha Tagorego, bengalskiego poety, noblisty, pedagoga, kompozytora i malarza. W działaniu wzięli udział – oprócz Ewy Kutylak – także Joanna Sarnecka i Maciej Harna. Nieoczywisty, improwizowany taniec butoh, który zaprezentowały artystki, to także rodzaj medytacji, podobnie jak tworzony w czasie rzeczywistym obraz. Tłem i zarazem istotną częścią wydarzenia była improwizowana muzyka grana na drobnych instrumentach z pomocą elektronicznej muzyki wykonywana przez Macieja Harnę na indyjskim sitarze. Joanna Sarnecka i Ewa Kutylak spotkały się niegdyś na warsztatach prowadzonych przez japońskiego mistrza Atsushiego Takenouchiego (tańczy w teledysku Brodki „Santa Muerte”). Znalazły wiele wspólnych płaszczyzn i zainteresowań min. poezję Tagorego. Joannę zafascynował świat grafik Ewy. Do nich dołączył Maciej Harna, muzyk, multiinstrumentalista, lider zespołu OJG MATRAGONA z Sanoka. Szybko zaczęli tworzyć współpracę, której efektem jest właśnie ten wędrujący performance towarzyszący wystawie.

Warsztaty tradycyjnych technik graficznych

Kolejnego dnia, w sobotnie przedpołudnie, w agroturystyce Farfurnia w Zawadce Rymanowskiej, odbyły się warsztaty tradycyjnych technik graficznych. Pod okiem Ewy Kutylak uczestnicy projektowali, tworzyli techniką suchej igły oraz odbijali na prasie graficznej swoje pierwsze próbki.

Mam nadzieję, że Ewa Kutylak zagości jeszcze w Dukli z warsztatami, pracami, wrażliwością, ze swoim artystycznym światem, którym zechciała się z nami podzielić.

Joanna Sarnecka

„Bądź – Eko”

8 listopada 2016 roku w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej odbyło się otwarcie wystawy „Bądź – Eko”, która jest podsumowaniem warsztatów skierowanych do dzieci i młodzieży z gminy Dukla. Mogły się one odbyć dzięki dotacji z „funduszu alkoholowego i działań profilaktyki”, którą otrzymało Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalno-Ekologicznych „Animare”.

Głównym celem przeprowadzonych warsztatów było pokazanie poprzez zabawę „sztuką” idei ochrony środowiska, świadomego korzystania z jej darów, dbania o nią i swoje zdrowie. Zajęcia miały pokazać młodym ludziom że eko-życie nie musi wymagać od nas dużych zmian ani być trudne w realizacji, że czasami wystarczą małe zmiany, które zrobią wiele dla natury i nas samych. W ramach warsztatów odbyły się zajęcia z podstaw zielarstwa poprowadzone przez p. Joanna Wrzecionko. Można na nich było poznać zioła z naszego terenu,

spróbować naparów z kwiatów, owoców i liści, czy własnoręcznie wykonać peeling ziołowy. Pod kierunkiem pani Joanny powstał też zielnik, piękne świeczniki z naturalnych materiałów oraz obrazki wykorzystujące materiały, które przeżyły już swoją świetność, a dzięki ich ponownemu wykorzystaniu zyskały nowe życie. Dzieci uczestniczyły w zajęciach, na których poznały proces powstawania papieru czerpanego teoretycznie i praktycznie. Wykonane przez uczestników warsztatów papier z dodatkami naturalnych materiałów można było zobaczyć na wystawie. A prowadziła je Anna Lenkiewicz. W ramach realizowanego projektu przeprowadzone zostały zajęcia teatralne, efektem których był spektakl „Zadbajmy o nasz świat”, przygotowany i wyreżyserowany przez Urszulę Marchewkę.

Na zakończenie warsztatów młodzi „artyści” wraz z rodzicami, znajomymi i zaproszonymi gośćmi licznie przybyli na otwarcie wystawy, podczas której można było podziwiać powstałe prace, spróbować ziołowych herbat i naturalnych soków, a także obejrzeć przygotowane wcześniej przedstawienie.

Anna Lenkiewicz

630 lat Jasionki

► dokończenie ze str. 17

mont rozpoczęto w 2001 r. od wymiany posadzki i instalacji ogrzewania. W 2002 r. wymieniono dach, okna i wstawiono witraże. Ołtarz główny i prezbiterium były odnawiane od 2006 roku. Od tamtego czasu odrestaurowano nawę boczną, polichromię nawy głównej, ołtarze boczne św. Barbary i św. Józefa oraz polichromie naw bocznych. Odnawiono również elewację kościoła i wykonano jego odwodnienie. Nie sposób wymienić wszystkich prac remontowych i inwestycyjnych wykonanych w ciągu 17-letniej posługi Księdza Kaszuby w naszej parafii. Po zakończeniu prac konserwatorskich kościołowi parafialnemu w Jasionce przywrócono dawny blask i pierwotny wygląd, a jego wnętrze sprzyja modlitwie i kontemplacji. Po nagłej śmierci Proboszcza Zbigniewa Kaszuby 24.09.2015 r. nową kartę w życiu parafii zapisuje ks. Piotr Wojnar.

Zdaję sobie sprawę, że przedstawiony został tutaj zaledwie fragment z dziejów parafii Jasionka. Nie sposób przedstawić ponad sześciowiekowej historii miejscowości w takim krótkim artykule. Temat wymaga dogłębnych badań, analiz wielu źródeł, do których na razie nie zdołałam dotrzeć. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie i ta miejscowość naszej gminy doczeka się rzetelnej monografii.

Opracowała na podstawie literatury: Joanna Szczurek



Malowidło na sklepieniu kościoła

Ołtarz główny w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Jasionce



Fragment przygotowanej wystawy

Bądź EKO

Fot. kbr



Kartki zielnika przygotowanego przez uczestników warsztatów

Świat według Ewy Kutylak



Czytanie wierszy w wykonaniu Joanny Sarneckiej i malowanie obrazu



Warsztaty

Patriotyczne śpiewanie w Ośrodku Kultury w Dukli



Widownia koncertu podczas wspólnego śpiewania



Julia Kula - lauretka Gminnych Eliminacji podczas występu



Pałac Schönbrunn w Wiedniu – miejsce urodzin, życia i śmierci Franciszka Józefa I



Autor artykułu na tle plakatu wystawy. Wystarczy zapuścić węża i odczekać 20 lat. Podobieństwo uderzające!

Kwestowali dla niezłomnych



Warta honorowa przy Pomniku Żołnierza na Cmentarzu Wojennym w Dukli



Harcerze z DH Iskra w Dukli biorący udział w kweście z pwd. Justyną Zimny-Frużyńską

Klub Historyczny im. Armii Krajowej
przy ZS nr 2 w Dukli
oraz
Fundacja Forum Dialogu Między Narodami

zapraszają
11 grudnia 2016 r. o godz. 14.00
na spacer śladami dukielskich Żydów.

„Żyliśmy razem przez wieki”

To okazja, by poznać bliżej historię swojej
miejscowości.

Początek przy Pomniku Pojednania,
zakończenie na cmentarzu żydowskim.

Zapraszamy serdecznie!

Wsparcie merytoryczne:

Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Dziedzictwa
Żydów Ziemi Dukielskiej – Sztetl Dukla

Wystawa państwa Piękosiów



Zarękawek wykonany szydełkiem i żłóbek z łupinki orzecha
Fot. Maria Walczak

Beniaminek „Kids Liga”

Dwie dukielskie drużyny zakończyły zmagania w turnieju organizowanym przez szkołę piłkarską Beniaminek Krosno. Zmagania w fazie play – off okazały się dla naszych zespołów niezbyt udane, ponieważ nie potrafiliśmy sobie poradzić z drużynami z którymi wygraliśmy w fazie ligowej. Zespół rocznika 2009 - został sklasyfikowany dopiero na miejscu szóstym, mimo to pozostawił po sobie dobre wrażenie. Rozgrywki ligowe chłopcy zakończyli na miejscu czwartym. Najlepszym zawodnikiem całego turnieju w rozgrywkach rocznika 2009 został nasz zawodnik **Franciszek Szyndak**, który podczas tych rozgrywek wpadł w oko trenerom Beniaminka i od niedawna trenuje z naszymi krośnieńskimi partnerami. Natomiast chłopcy z rocznika 2008 grając poniżej oczekiwań w fazie play – off zajęli dopiero miejsce ósme, choć również w rozgrywkach ligowych zajęli lepszą lokatę czyli miejsce szóste.

Szczegółowe wyniki na stronie www.mosir.dukla.pl

Daniel Oźga
zdjęcia na str. 32

Regionalna Liga Mini Siatkówki Dziewcząt

Od zwycięstwa i porażki rozpoczęły zmagania w **Regionalnej Lidze Mini Siatkówki Dziewcząt** zawodniczek sekcji piłki siatkowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli. Pierwszy turniej odbył się we wtorek **15 listopada** w hali GOSiR w Jedliczu. Nasze zawodniczki w pierwszym meczu rywalizowały z zespołem Iwonicza i po bardzo dobrym meczu zwyciężyły 2:0 (25:22, 26:24). Kolejnym przeciwnikiem była drużyna Lubatowej i mimo ambitnej walki zwłaszcza w końcówkach setów przegraliśmy 0:2 (24:26, 23:25). W lidze rywalizują jeszcze drużyny Gosirki Jedlicze i Krościenko Wyżne, z którymi zagramy w następnym turnieju. Dukielski zespół zagrał w składzie: **Zuzanna Torba, Weronika Folcik, Ewelina Gonet, Amelia Pilarska, Aleksandra Woźnica i Martyna Belczyk.**

Damian Leśniak
zdjęcia na str. 32

Wojciech Gołąbek ukończył bieg górski Ultra Trial Łemkowyna

Zawodnik sekcji MTB MOSiR Dukla **Wojciech Gołąbek** ukończył hardcorowy bieg górski Ultra Trial Łemkowyna na 89 miejscu/331.

Na pokonanie 70 km trasy potrzebował 9 godzin 21 minut 45 sekund. Gratulacje!
Szczegółowe wyniki biegu na stronie: www.mosir.dukla.pl

Anna Szczepny

Runda jesienna w wykonaniu młodzików Ks Przełęcz Dukla

Młodzicy Przełęczy Dukla zakończyli rundę jesienną, w ostatnim meczu grając z Beniaminkiem Krosno, mecz rozgrywany był pod balonem. Niestety w meczu na szczycie nie sprościliśmy lepiej dysponowanemu rywalowi. Mecz zakończył się wynikiem 6 : 2 dla gospodarzy, chociaż niejednokrotnie mieliśmy okazje nie potrafiąc zamienić je na bramki. Po tym meczu nasza drużyna spadła na miejsce trzecie w lidze. Warto zaznaczyć, że przez większość rundy goniliśmy naszych kolegów z Krosna utrzymując drugą pozycję. Duża ilość bramek straconych w tym meczu sprawiła że mamy gorszy bilans bramkowy od Wojaka Wojaszkówka. Była to jedyna przegrana w tej rundzie, raz zremisowaliśmy właśnie z Wojakiem, resztę meczy zwyciężyliśmy. Teraz przed nami długa przerwa w rozgrywkach ligowych i przygotowania do kolejnej rundy. Szczegółowe wyniki na stronie: www.mosir.dukla.pl

Daniel Oźga
zdjęcia na str. 32

XX Bieg Niepodległości

11 listopada br. odbyło się wielkie bieganie w Krośnie. Tradycyjny Bieg Niepodległości co roku zgromadził bardzo dużą liczbę uczestników, nie tylko z Polski, ale również z zagranicy. Na starcie zlokalizowanym w krośnieńskim rynku stanęło 544 biegaczy, którzy mieli do pokonania 7 km trasę oraz zawodników nordic walking (5 km). Wśród nich była bardzo duża grupa zawodników MTB MOSiR Dukla, która rozpoczęła przygotowania do następnego sezonu rowerowego. Trasa asfaltowa z dwoma podbiegami pod Liceum Kopernika z metą przy hali MOSiRu Krosno. W biegu z sekcji MTB MOSiR Dukla udział brali: **Piotr Smolak, Mateusz Lorenc, Jacek Szczurek, Elżbieta Szczurek, Wioletta Marek, Renata Burda, Robert Albrycht, Piotr Malczewski, Wojciech Gołąbek, Marcin Misiolek, Rafał Opalka, Konrad Zima, Marcin Prejznar, Nina Prejznar, Bogusław Belcik, Adam Belcik, Jerzy Szwał, Grzegorz Głód.** W nordic walking wystartowała **Anna Misiolek.**

Szczegółowe wyniki na stronie: www.mosir.dukla.pl

Mateusz Lorenc

Trenerzy piłki nożnej na kursach

W dniu 8 listopada br. w Łańcucie odbyła się organizowana przez PZPN Kursokonferencja „Akademia Piłkarska Grassroots”, na której to nie mogło zabraknąć trenerów naszej sekcji.

„Akademia Piłkarska Grassroots” ma za zadanie przybliżyć najnowsze trendy w szkoleniu dzieci i młodzieży trenerom piłki nożnej. Zaproszeni prelegenci, wśród których znajdują się szkoleniowcy z Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz Trenerzy Reprezentacji Młodzieżowych, podczas zajęć teoretycznych i praktycznych przekażą wytyczne dotyczące pracy z dziećmi do 12 roku życia. Zajęcia obejmą szereg aspektów, takich jak psychologia, ćwiczenie siły, trening techniczny czy organizacja gier zadaniowych. Nabyta podczas całonocnych wykładów wiedza na pewno wpłynie pozytywnie na pracę z dziećmi trenującymi w naszej sekcji.

Zapraszamy serdecznie na zajęcia!

Anna Szczęsny

II Drużynowy Puchar Podkarpacia w Szachach Klasycznych 2016

W sobotę, 22 października 2016 r. w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Jedliczu odbył się drugi zjazd II Drużynowego Pucharu Podkarpacia w Szachach Klasycznych. W całym turnieju brało udział 16 drużyn.

Z naszej gminy wystartowały 3 drużyny. UKS I Rekord Iwla: Maciej Raus, Paweł Fiedeń, Kamil Szwał, Ireneusz Krówka i Julia Kluk (Anna Dróbek). UKS II Rekord Iwla: Witold Mysza, Fornal Grzegorz (Łukasz Lorens), Miłosz Mazurkiewicz, Adrian Fornal (Kamil Wierdak) i Anna Kowalewska. MOSiR Dukla: Patryk Szczurek, Damian Krówka, Wiktor Rajchel, Paweł Kowalewski (Jerzy Gunia) i Emanuela Rędowicz (Martyna Delimat).

Wyniki turnieju po 4 rundach:

M-ce	Nazwa drużyny	Ranking	Duże punkty	Duże punkty
1	GKSz Kornuty I Gorlice	1794	8.0	8.0
2	KKSz Urania I MOSiR Krosno	1658	6.0	6.0
3	UKS SP 1 LEŻAJSK I	1681	6.0	6.0
4	UKS SP1 LEŻAJSK II	1360	5.0	5.0
5	UKS I Rekord Iwla	1590	5.0	5.0
6	GKSz Kornuty II Gorlice	1430	4.0	4.0
7	KKSz Urania MOSiR II Krosno	1244	4.0	4.0
8	MDK I Jasto	1484	4.0	4.0
9	UKS Rekord II Iwla	1450	3.0	3.0
10	Podkarpacie Przemyśl	1729	3.0	3.0
11	MOSiR Dukla	1533	2.0	2.0
12	Ogródek Jordanowski Krosno	1566	2.0	2.0
13	Team Jedlicze	1610	1.0	1.0
14	Krośnieńska Akademia Szachowa II	1260	1.0	1.0
15	Krośnieńska Akademia Szachowa	1400	0.0	0.0
16	Klub Młodego Szachisty Kr. Wyżne	1685	0.0	0.0

Kolejna edycja Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego!

W dniu 26 października 2016r. w hali sportowej MOSiR rozpoczęła się kolejna edycja szkolnej ligi tenisa stołowego. W turnieju wystartowało 41 zawodników (23 chłopców i 18 dziewczyn) ze szkół z Dukli, Tylawy, Łęk Dukielskich i Iwli. Najlepsza trójka zawodników otrzymała pamiątkowe dyplomy i medale. Szczegółowe wyniki na stronie: www.mosir.dukla.pl

Boğdan Maciejewski

„Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”

W czwartek 10 listopada br. chłopcy z rocznika 2007/2008 rozpoczęli zmagania w turnieju Tymbarku. Zawody odbyły się w Sieniawie, w turnieju wzięło udział sześć drużyn, zespoły grały w systemie każdy z każdym. Nasza drużyna zdobyła dziesięć punktów w turnieju i zajęła drugie miejsce, co dało nam awans do kolejnego etapu rozgrywek. Pierwsze miejsce zajęła drużyna gospodarzy Aktiv Pro I Rymanów.

Wyniki naszej drużyny i końcowa klasyfikacja turnieju:

- I Miejsce – Aktiv Pro I Rymanów 15 pkt.
- II Miejsce – MOSiR Dukla 10 pkt.
- III Miejsce – Aktiv Pro III 8 pkt.
- IV Miejsce – SP Iwonice 7 pkt.
- V Miejsce – Aktiv Pro IV 3 pkt.
- VI Miejsce – Aktiv Pro II 0 pkt.

Natomiast 14 listopada już na naszej hali spotkały się roczniki 2005/2006. Zwyciężyła drużyna Aktiv Pro I Rymanów, a nam ponownie przypadło drugie miejsce. W turnieju wzięło udział tylko cztery zespoły, Aktiv Pro I Rymanów, Aktiv Pro III Rymanów, SP Zalesie, Mosir Dukla.

Szczegółowe wyniki na stronie: www.mosir.dukla.pl

Daniel Ożga

Jerzy Gunia

Drużyna „Korczyński” zwyciężcą Turnieju Piłki Siatkowej

Sześć drużyn 12 listopada br. stanęło do rywalizacji w Otwartym Turnieju Piłki Siatkowej z okazji Dnia Niepodległości o Puchar Dyrektora MOSiR Dukla. Turniej od samego początku stał na bardzo wysokim poziomie. Nieliczni zgromadzeni kibice mogli oglądać efektowne ataki i skuteczne bloki oraz walkę o każdy punkt. Po kilku godzinnych zmaganiach zwyciężyła drużyna „Korczyński”, która w finale pokonała Twierdzą Teodorówka 2:1.

- Końcowa kolejność turnieju:
- I miejsce – Korczyński
 - II miejsce – Twierdza Teodorówka
 - III miejsce – VT Krosno
 - IV miejsce – UKS Wrocanka
 - V miejsce – Cieklin
 - VI miejsce – Nacinacze Sykomory

Damian Leśniak
zdjęcia na str. 32

VI Gminna Liga Szachowa o Puchar Burmistrza Dukli

20 października 2016 r. w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się drugi zjazd rozgrywek szachowych w ramach VI Gminnej Ligi Szachowej o Puchar Burmistrza Dukli. Rozegrano kolejne trzy rundy w dwóch turniejach. Jeden w szachach szybkich tempem 15 minut na zawodnika na rundę. Drugi w szachach klasycznych tempem 1 godzina plus 15 sekund na ruch na zawodnika na rundę.

Klasyfikacja ogólna:

M-ce	Nazwisko Imię	Pkt.	MBch,	Bch,	Wins	CBch
1	Szczurek Patryk	27,0	106,50	146,50	26	132,00
2	Kuczka Arkadiusz	22,5	107,50	148,00	22	134,00
3	Kluk Julia	22,0	109,00	146,00	20	135,50
4	Frączek Tomasz	21,5	98,50	133,50	20	122,50
5	Kuczka Kamil	19,5	101,50	139,00	19	127,50
6	Kowalewski Paweł	18,5	99,00	133,00	18	125,00

Szczegółowe wyniki z obu turniejów na stronie: <http://www.chessarbiter.com/turnieje>

Zadanie finansowane przez Burmistrza Dukli.

Jerzy Gunia
zdjęcia na str. 31

Zdecydowanie lubię

Zapraszamy na wywiad z autorką Nataszą Sochą, która jest polską dziennikarką, felietonistką oraz pisarką. Jej powieści bywają pełne humoru. Całość wywiadu, który przeprowadziłyśmy z autorką, możecie zobaczyć na naszych blogach. Zapraszamy

Blogerki: Jak rozpoczęła się Pani przygoda z pisaniem?

Natasza Socha: Kiedy byłam dzieckiem przez głowę przeżywały mi się wszystkie możliwe zawody świata, z których do najciekawszych zaliczałam: byźwiarkę figurową, fryzjerkę oraz panią robiącą twaróg. Kiedyś na koloniacz zaliczyliśmy wycieczkę do pobliskiej mleczarni, w której pewna pani opowiedziała nam jak się robi ser i nawet to pokazała. Uznałam ją za najbardziej fascynującą kobietę na świecie. I na pytanie nauczycielki co chcemy robić w przyszłości, odpowiedziałam z uśmiechem: twaróg. Potem chciałam zostać lekarzem chirurgiem, ale okazało się, że nie było chemii między mną, a chemią. Oraz fizyką. Koniec końców wyłądownalam na dziennikarstwie i rozpoczęłam swoją przygodę z pisaniem. Najpierw do gazet, magazynów kobiecych, portali internetowych, a później napisałam swoją pierwszą książkę pt. „Macocha”. Historia została wymyślona, choć sam pomysł powstał niejako w oparciu o własne doświadczenia. Ja co prawda nie znalazłam się w sytuacji, w której dzieci mojego męża stanęły w drzwiach z walizką, ale wyobraziłam sobie co by było, gdyby rzeczywiście tak zrobiły. Nie ma u nas społecznego przyzwolenia na bycie macochą, która też ma swoje lęki, obawy i prawo do głośnego wypowiedzenia tego, co naprawdę myśli. Stąd pomysł na książkę.

Blogerki: Jest Pani dziennikarką, felietonistką, pisarką, a także malarką i ilustratorką. Którą z tych czynności lubi Pani wykonywać najbardziej?

Natasza Socha: Zdecydowanie pisanie. Lubię ten moment, kiedy zdobyłam już wszystkie potrzebne materiały, zrobiłam dokumentację, wstępny plan i wreszcie siadam przed czystym plikiem worda. Piszę pierwsze zdanie i w tym momencie otwierają się kolejne drzwi w mojej głowie, które prowadzą różnymi ścieżkami do zakończenia. Siadając do nowej książki, nigdy nie wiem w stu procentach jak ona się potoczy. To przychodzi samo, w trakcie pisania. I daje ogromną satysfakcję, kiedy wszystkie pozaczynane wątki spływają w końcu w jedno miejsce. I mają sens.

Blogerki: „Awaria małżeńska” to powieść, którą napisała Pani wspólnie z Magdaleną Witkiewicz. Jak wyglądało powstawanie tej książki? Czy pisanie wspólnie z kimś jest trudne?

Natasza Socha: Jest bardzo trudne, bowiem każdy z nas ma inny tryb pisania, inne podejście do swojej pracy, no i oczywiście inny styl. Czytelnik widzi tylko efekt końcowy, który w przypadku „Awarii” rzeczywiście się udało. Ale nie planuję kolejnej wspólnej książki.

ciąg dalszy na str. 24 ►



Natasza Socha

Zdecydowanie lubię

► dokończenie ze str. 23

Blogerki: Wiemy, że lubi Pani jeździectwo. Dla niektórych osób, konie śmierdzą. A co Pani o tym sądzi?

Natasza Socha: Niektórym śmierdzą konie, innym ludzie. To zależy na kogo w życiu trafimy i jaki smród nasz nos toleruje. A tak na serio – to jest to typowa plotka, która zaczęła żyć własnym życiem. Raz jeden siedziałam na koniu i to tylko dlatego, że podobał mi się instruktor. Ale zrezygnowałam z tego zauroczenia po tym, jak koń zrzucił mnie z siodła. Od tamtego czasu nie jeżdżę konno, więc moje zdanie na temat jeździectwa mogłoby być nie-miarnodajne.

Blogerki: Urodziła się Pani w Poznaniu, ale tworzy w niewielkiej niemieckiej wsi. Czy warunki Polskie nie sprzyjają pisaniu?

Natasza Socha: Nie sądzę, żeby warunki danego kraju miały jakikolwiek wpływ na pisanie. Piszę w Niemczech, bo tu mieszkam, a nie dlatego, że polski klimat źle wpływa na moje uderzanie w klawisze komputera. Poza tym, kiedy w Polsce jestem dłużej – tak jak na przykład latem przez parę tygodni – to zawsze zabieram ze sobą laptopa lub grube notesy i w wolnych chwilach pracuję.

Polecamy premiery książkowe:

PREMIERA: 8.11.2016



Była policjantka Klementyna Kopp po czterdziestu latach wraca w rodzinne strony. Na prośbę matki ma przyjrzeć się sprawie pewnego morderstwa. W drodze na miejsce znika bez śladu. Mieszkańcy Złocin zgodnie twierdzą, że nigdy nie dotarła do miasteczka, ale aspirant Daniel Podgóski wkrótce odkrywa, że musiało być inaczej. Dlaczego wszyscy kłamią? Co tak naprawdę przydarzyło się Klementynie? Kto maluje tajemnicze graffiti z

czarną szubienicą i podrzuca martwe ptaki? Jaki ma z tym wszystkim związek okrutna egzekucja dokonana nad jeziorem Bachotek w październiku 1939 roku?

PREMIERA: 24.11.2016



Za każdym mężczyzną u władzy stoi kobieta, która pomogła mu zdobyć wpływy

Pierwsze damy III Rzeczypospolitej. Dzieli je pochodzenie, doświadczenie i poglądy, a ich życie toczy się mniej lub bardziej w cieniu mężów. Aleksandra Szarlat w szczerych i intymnych rozmowach z kobietami, ich bliskimi i przyjaciółmi ukazuje pierwsze damy takimi, jakimi są poza okiem kamer.



Blogerki: Niedługo święta. Jak będzie Pani spędzać ten magiczny czas?

Natasza Socha: Najwyczejniej i jednocześnie najpiękniej jak się da – w domu.

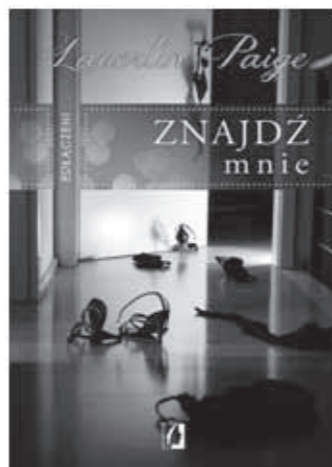
Blogerki: Grudzień to taki magiczny czas. Święta, spotkania z rodziną, wspólne rozmowy. A czy w tym właśnie momencie poświęca Pani choć odrobinę czasu na pisanie?

Natasza Socha: Planuję nie pisać.... Ale chyba mam deadline do 5 stycznia... ;-)

Rozmawiały:

Claudia Sobańska z Zacytanej i Grażyna Wróbel z Czytaniki

PREMIERA: 25.11.2016



KONTYNUACJA LOSÓW DUETU, KTÓRY NADAŁ POJĘCIU „EKSTAZA” NOWY WYMIAR

SPIN-OFF UWIKŁANYCH – NAJBARDZIEJ ZMYŚLOWEJ TRYLOGII WSZECH CZASÓW!

Zacząć wszystko od nowa. Zamknąć stare rozdziały. Nie pamiętać! Ale czy tak się da?

Gwen Anders zaczyna pracę w klubie Sky Launch, aby zapomnieć o swoich trudnych doświadczeniach i rozpocząć nowe życie. Wkrótce okazuje się jednak, że to nie lada wyzwanie...

Jak zapomnieć o JC – mężczyźnie, które nauczył Gwen nowej definicji słowa „miłość”? Doskonale wie, że zakochanie się w nim było zakazanym owocem, na który bezwiednie się skusiła... Teraz zrobi wszystko, by nie stracić ukochanego.

Czy Gwen powinna karmić się nadzieją, że uczucie JC pokona granice odległości? Że w końcu znajdą do siebie drogę? Czy to tylko ułudą?

NIEOKIELZANANA ŻĄDZA, KTÓREJ NIE DA SIĘ POWSTRZYMAĆ...

ClaudiaSobańska

Poradnik zielarki ...



Berberys zwyczajny

Berberis vulgaris L.

Berberys - inaczej zwany kwaśnicą (duża zawartość wit. C) to krzew ciernisty, który dorasta do wysokości 1-3m. Kwitnie od maja do czerwca i owocuje od sierpnia do września. Kwiaty zapylane są przez pszczoły, trzmiele, muchówki i chrząszcze. Żółte promieniste kwiaty zebrane są w zwisłe grona. Owocem jest czerwona podłużna jagoda. Berberys zwyczajny jest częstym bywalcem ogrodów, parków, skwerów. Jest wspaniałym krzewem na żywopłoty.

Owoce berberysu, zbieramy we wrześniu, październiku a nawet listopadzie o ile ptaki go nie zjedzą. Są one cennym źródłem witaminy C i E oraz soli mineralnych. Sok z owoców pobudza apetyt i korzystnie wpływa na pracę układu pokarmowego. Można z nich przyrządzać kompoty, dżemy, wino lub ocet berberysowy. Owoce wysuszone świetnie nadają się do doprawiania dziczyzny.

Berberyna zawarta w owocach działa przeciwwzpalnie, bakterio-bójczo, żółciotwórczo, przeciwbiegunkowo. Dlatego warto zaopatrzyć się na zimę w ten cenny surowiec. Możemy w najprostszy sposób przelożyć owoce miodem i wstawić do lodówki.

Tinctura -nalewka berberysowa

Dojrzałe, umyte owoce pognieść. Nasypać do wysokości 3/4 butelki i zalać do pełna 30-40 % wódką, dodać 5 łyżek miodu dla lepszego smaku (może być cukier). Odstawić na 1 miesiąc. Przefiltrować. Możemy już po tym okresie używać profilaktycznie wzmacniając odporność, ale im nalewka starsza tym lepsza.

Herbatka berberysowa

1 łyżkę wysuszonych owoców zalać szklanką wrzątku i pozostawić na 45min. Przepędzić osłodzić miodem. Pić kilka razy dziennie. Pamiętajmy o profilaktyce wzmacniania organizmu.

Joanna Wrzecionko

OGŁOSZENIA

PRZETARGI

UCHWAŁY

Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r, poz.1774), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz.1490) o g ł a s z a

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 508 o powierzchni 0,27 ha, położona w Lipowicy** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064047/0, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R6”- teren rolny z dopuszczeniem powierzchniowej eksploatacji surowców mineralnych. Działka położona w pobliżu zabudowy kamieniolomu, teren zadrzewiony i zakrzaczony. Do działki brak jest prawnie wydzielonej drogi dojazdowej. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 1774) upłynął dnia 10 listopada 2016 r.

Cena wywoławcza wynosi 16 300,00 zł (wartość netto) wadium na w/w nieruchomość wynosi - 1 630,00 zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązu-jący podatek VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 10 stycznia 2017 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości. **Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 5 stycznia 2017 r.**- włącznie w kasie Urzędu Miejskiego w Dukli w godz. od 7³⁰ do 14⁰⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Gminy Dukla.

Przy wpłaceniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
 - zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:
- oryginał dowodu wpłaty wadium
 - w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości
 - w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z póź.zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy. Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Nabywca przy spisaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 37 a (prawo pierwokupu) ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2015 r., poz. 2100 z póź.zm.).

Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13.

Biegają już na nartach

Po ostatnich opadach śniegu w Bieszczadach, w Muczmem, gdzie spadło prawie pół metra śniegu, są doskonałe warunki do uprawiania narciarstwa biegowego. Pierwsze trasy narciarskie dla miłośników biegówek już przygotowano do sezonu.

Tej zimy do dyspozycji narciarze mają 5 tras o łącznej długości 17,4 km w okolicy Mucznego, natomiast w Stuposianach na stokach Wilczej Góry przygotowano trasy o długości 8,2 km. Spora ich część biegnie nasypem dawnej kolejki leśnej.

Działające w Stuposianach i Muczmem Stowarzyszenie Bieszczadzkie Trasy Narciarskie poinformowało, że w poniedziałek 14 listopada została przygotowana trzykilometrowa trasa dla miłośników biegówek. Zaczyna się przy nowo otwartym Centrum Promocji Leśnictwa w Muczmem i biegnie w kierunku Tarnawy.

Ogłoszono już termin III edycji Bieszczadzkiego Biegu Narciarskiego „Tropem Żubra” - odbędzie się on w sobotę 4 lutego 2017 roku.

Edward Marszałek
rzecznik RDLP
w Krośnie



fot. Edwin Świergocki

Ogłoszenia o zatrudnieniu
umieszczamy bezpłatnie

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

OGŁOSZENIA

Burmistrz Dukli informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został wykaz nieruchomości, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje działkę nr: 227/1 położoną w Zawadce Rymanowskiej.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 1774) mogą składać wnioski o nabycie zbywanej nieruchomości w terminie do dnia 10 stycznia 2017 r. w Urzędzie Miejskim w Dukli pok. Nr 106.

Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie internetowej www.dukla.pl/przetargi.

BURMISTRZ
Andrzej Bytnar

Gospodarstwo Ogrodnicze

„OLA”

oferuje sprzedaż:

- **chryzantem**
zapraszamy

do sprzedania dom w Lipowicy

Kontakt: 606 782 467

Cergowa 222a

Łowiectwo i ekologia

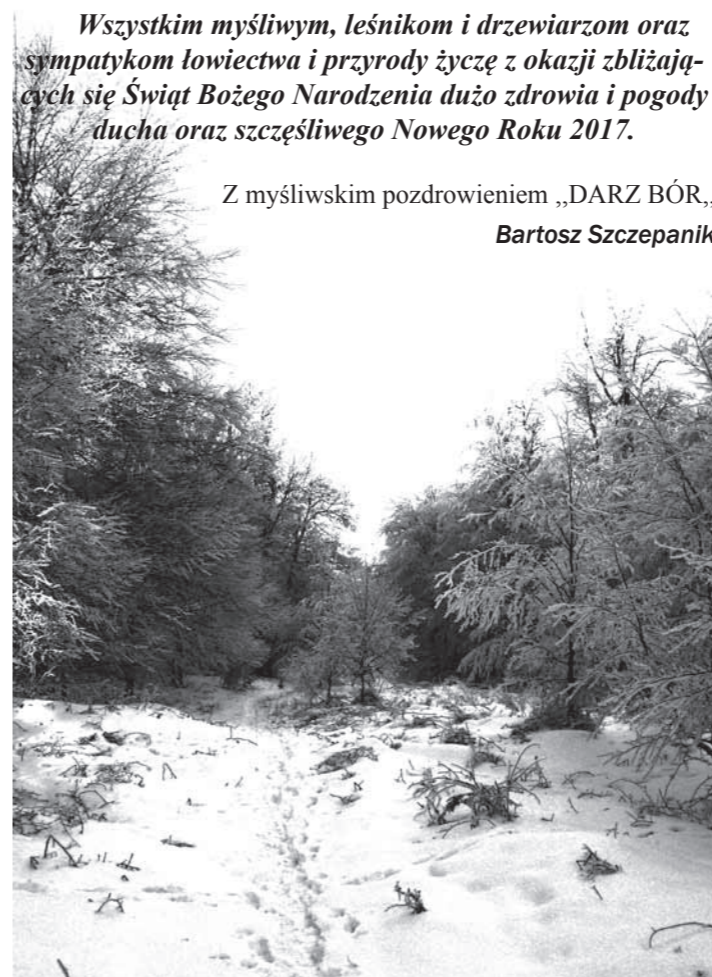
Polowanie wigilijne

Polowanie wigilijne to jedna z najstarszych i najmilszych tradycji polskiego łowiectwa. Mimo sprzeciwów domowników, myśliwi starają się wyrwać do lasu, by choć przez parę godzin polować. Tradycja ta najsilniej zakorzeniona wśród pogańskich Słowian, w dniu zimowego przesilenia nocy zawierała w sobie rytualne pierwsze łowy na grubego zwierza – tura. Tury wyginęły, zmieniały się religie, obyczaj polowania wigilijnego pozostał. Przez stulecia rodowód tych świątecznych łowów jednak zupełnie zaniknął. Niewielu kojarzy polowanie wigilijne z obyczajowością pogan. Dziś łowy wigilijne są postrzegane wyłącznie jako myśliwska część obrzędowości Bożego Narodzenia. Turoń w szopce bożonarodzeniowej przypomina dziś myśliwym, że pora ruszyć na łowy. W dniu tym jednak nie urząda się polowań hucznych i wielkich, nie sprasza się gości, lecz w gronie najbliższych spędza się dzień i łamie opłatkiem w lesie lub polu. Kolejnym elementem tego polowania jest wspólne śpiewanie kolęd. Polowanie wigilijne nie bywa długie, jednak dla braci łowieckiej ważne jest, aby na takim spotkaniu być, złożyć sobie życzenia, podebrać z paśnika kilka ździebeł siana, które znajdują się pod obrusem na wigilijnym stole. Święto ma również zwierzyna. W dobrym tonie leży, by w większości uchodziła nie strzelana.

Według starych, myśliwskich legend, ten kto uczestniczy w polowaniu wigilijnym długo jeszcze będzie polował, a Kraina Wiecznych Łowów będzie musiała na niego jeszcze długo czekać. Dlatego też w tym dniu na polowanie starają się przychodzić wszyscy, którym tylko zdrowie na to pozwala.

Wszystkim myśliwym, leśnikom i drzewiarzom oraz sympatykom łowiectwa i przyrody życzę z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia dużo zdrowia i pogody ducha oraz szczęśliwego Nowego Roku 2017.

Z myśliwskim pozdrowieniem „DARZ BÓR”,
Bartosz Szczepanik



Wydarzyło się w naszej gminie

Źródło: strona internetowa KMP w Krośnie
Wybrał: WS

POTRĄCENIE ZE SKUTKIEM ŚMIERTELNYM W NOWEJ WSI

Krośnieńscy policjanci wyjaśniają przyczyny i okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło we wtorek wieczorem 22 listopada na krajowej „19” po godz. 20 w Nowej Wsi. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem ciężarowym potrącił pieszego, po czym odjechał w kierunku granicy polsko-słowackiej. 55-letni pieszy pomimo reanimacji zmarł.

Niezwłocznie po zdarzeniu policjanci z Krosna podjęli współdziałanie z Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policyjnych i Celnych w Barwinku. Dzięki temu niespełna pół godziny później słowaccy policjanci zatrzymali 27-latkę kierującą samochodem ciężarowym, który prawdopodobnie brał udział w tym zdarzeniu. Kierowca w chwili zatrzymania był trzeźwy.

Śledztwo w tej sprawie pod nadzorem Prokuratury Rejowej w Krośnie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Miejskiej Policji w Krośnie.

Przepisy ruchu drogowego w praktyce

Zawracanie bez tajemnic /cz.2./

Zawracanie polega na zmianie kierunku jazdy na przeciwny. Podczas zawracania kierujący pojazdem powinien zachować szczególną ostrożność. Można zawracać wszędzie gdzie nie jest zabronione, z wyjątkiem miejsc, gdzie jest zabronione, z wyjątkiem miejsc, gdzie jest zabronione, z wyjątkiem miejsc, gdzie jest zabronione.

Nie wolno zawracać:

Na skrzyżowaniu ze znakiem „nakaz jazdy prosto”



Na skrzyżowaniu z nakazem kierunkiem jazdy, np. „nakaz jazdy w prawo za znakiem”



Opracowanie: Ryszard Chrobaczyński
Ośrodek Szkolenia Kierowców Tip Top

Matka zarodowa i reprodukcyjna



Okres zimowania pszczół to dla pszczelarzy czas na podsumowania, przemyślenia i plany. Ja również ulegam temu nastrójowi. Chciałbym podzielić się kilkoma moimi przemyśleniami na temat matek pszczelich. Do ponownej analizy tego tematu, w moim życiu, zmusiła mnie zdrowotność pszczół. Zaczęć może od tego, że do tej pory byłem wielkim zwolennikiem wymiany matek pochodzących z pasiek hodowlanych. Okres użytkowania takiej matki określałem na góra dwa lata nie licząc roku w którym poddałem matkę. Obecnie uważam, że pszczelarz powinien hodować matki we własnym zakresie i unasienniać je w locie. Mówię tu o pasiekach nastawionych na produkcję miodu i innych produktów pszczelich. Nie rozważam tu pasiek zarodowych i reprodukcyjnych. Różnica między matką zarodową i reprodukcyjną jest następująca. Matka zarodowa służy do hodowania matek reprodukcyjnych. Matkę reprodukcyjną wykorzystujemy do hodowli matek użytkowych. Matka zarodowa ma udokumentowane pochodzenie od co najmniej dwóch pokoleń. Dla tych matek prowadzi się księgi hodowlane. Podlega ona ocenie terenowej i stacjonarnej. Musi być wyrównana tzn. potomstwo jej powinno odwzorowywać jej cechy i być ze sobą podobne pod tym względem. Z takiej matki uzyskujemy córki które służą nam do hodowli matek użytkowych. Matki zarodowe i reprodukcyjne muszą być unasienniane sztucznie. Natomiast matki użytkowe winniśmy unasienniać w locie czyli naturalnie. Daje

nam to wiele korzyści. Po pierwsze, zaletą takiego postępowania jest to, że matki unasienniane naturalnie czerwią dłużej i lepiej. Ponadto natura wypracowała mechanizmy, które mają przeciwdziałać chowu wsobnemu. Dzięki czemu córki naszej matki użytkowej są jako rodzina bardziej zróżnicowane, a co za tym idzie przystosowane do zmiennych warunków środowiskowych. Dopuszczalne jest w pasiece produkcyjnej hodowanie matek od matek wybitnych. Należy tylko zwracać uwagę na cechy wymagane w hodowli. Tutaj pragnę uspokoić wszystkich zaniepokojonych o jakość pogłowia pszczół. Żaden myślący pszczelarz nie będzie hodował w nieskończoność matek z własnego chowu. Bo zjawisko dążenia do średnich cech zepsuje mu cały włożony wysiłek. Taki zabieg można, moim zdaniem dokonać raz potem należy korzystać z materiału hodowlanego. Następną korzyścią jest poprawa zdrowotności. W dużej mierze spowodowane likwidacją zjawiska inbredu.

Pochwalam całkowicie pomysł, że matki reproduktorki powinny być drogie i sprzedawane tylko i wyłącznie wraz z pakietem. Pszczelarz zakupując taki pakiet może już od razu pozyskiwać materiał do hodowli matek. Może ocenić matkę. Ryzyko utraty matki podczas poddawania jej do rodziny jest najmniejsze z możliwych. Pasieki zarodowe ściśle współpracują z Krajowym Centrum Hodowli Zwierząt i są pod ścisłą jego kontrolą jak i służb weterynaryjnych. Dlaczego jestem za dotacjami dla tych pasiek? Bo to zapewni byt pasie-

kom i postęp hodowlany. A co z pszczelarzami, którzy nie mogą prowadzić hodowli matek na własne potrzeby. Ich potrzeby powinna zaspokajać pasieka reprodukcyjna. I ona winna utrzymywać się ze sprzedaży matek bez dopłat. Uważam, że dopłaty do zakupu matek dla pszczelarzy powinny być wycofane, a pieniądze skierowane do pasiek zarodowych. Poprawi to jakość matek dostępnych na rynku. Hodowca matek użytkowych będzie musiał dbać o klienta, tak jak jest to na wolnym rynku. Mechanizm konkurencji wpłynie na jakość dostępnych matek. Natomiast pasieki zarodowe nie będą musiały walczyć o byt i skupią się na pracy hodowlanej co wszystkim przyniesie pożytek.

Wprowadzanie limitów na zakup matek reproduktorem nie trzeba wprowadzać bo to ile matek chce mieć pszczelarz będzie podyktowane tylko jego planem gospodarki i zasobnością portfela. Pszczelarze mali mogą się złożyć na matkę reproduktorkę lub każdy z nich będzie posiadał inną i tylko wymienią się materiałem.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

*Wszystkim czytelnikom
Koła Pszczelarzy w Dukli składa
najserdeczniejsze życzenia zdrowych,
słodkich i rodzinnych świąt
Bożego Narodzenia oraz wszelkiej
pomyślności w Nowym Roku.*

Prawo przy porannej kawie ...

Uprawnienia związane z rodzicielstwem... (cz. I.)

Uprawnienia pracowników związane z ciążą i rodzicielstwem podlegają w polskim systemie prawnym szczególnej ochronie. Obejmuje ona wyłącznie pracowników wykonujących pracę w ramach stosunku pracy, nie dotycząc osób zatrudnionych na podstawie innego rodzaju umów. Przepisy Kodeksu pracy regulujące uprawnienia rodzicielskie pracowników mają charakter

bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być wyłączone przez umowę stron.

Zgodnie z art. 176 Kodeksu pracy, kobiety w ciąży i kobiety karmiące dziecko piersią nie mogą wykonywać prac uciążliwych, niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia, mogących mieć niekorzystny wpływ na ich zdrowie, przebieg ciąży lub karmienie dziecka piersią. Zgodnie z art.

104¹ § 1 pkt 6 w każdym regulaminie pracy powinny być określone te rodzaje prac, które zgodnie z wykazem są w danym zakładzie pracy wzbronione.

Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie ciąży, a także w okresie urlopu macierzyńskiego pracownicy, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie



W krainie rondla i patelni

Przepisy można przysyłać na adres: Urząd Miejski w Dukli -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11 lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

W kąciku kulinarnym rozpoczynamy cykl artykułów dotyczący kasz. Prosimy Czytelników o przysyłanie przepisów na sprawdzone przez nich dania z kasz. Każdy przesłany i opublikowany przepis zostanie nagrodzony książką z Biblioteki Dukielskiej (mamy już 12 tomów, można skompletować całość!!!!).

Śledzie to ryby morskie, bardzo wartościowe. Nie ma tradycji jedzenia śledzi w wigilię, ale na przyjęcie świąteczne nadają się jak najbardziej. Śledzie można przygotować na wiele sposobów, na słodko, słodko kwaśnie czy bardziej wytrawnie. Śledzie w oleju, sałatka śledziowa czy śledzie w śmietanie to klasyka, jednak to, jak rybę podamy, zależy od naszego gustu i inwencji, bo śledzie pozwalają nam na liczne eksperymenty smakowe. Poniżej pomysł na dania ze śledziem, mimo braku tradycji jedzenia śledzia w wigilię może być z powodzeniem daniem wigilijnym

Śledzie z przecierem pomidorowym i żurawiną

Składniki

- płaty śledziowe: 4 sztuki
- ziele angielskie: 1 szczypta
- liść laurowy: 2 sztuki
- pieprz czarny: 1 szczypta
- olej: 2 łyżki
- cebula: 1 sztuka

- przecier pomidorowy: 1 opakowanie
- suszona żurawina: 1 szklanka
- cukier: 1 łyżeczka

Sposób przygotowania

Do jednego naczynia wlewamy pół na pół mleko z wodą i moczymy w nim śledzie ok. 2h. Następnie płuczemy je w czystej wodzie i kroimy na małe porcje. Do słoiczka wkładamy warstwami śledzie, 2-3 liście laurowe, ziele angielskie i pieprz. Tak przygotowane śledzie podlewamy sokiem z cytryny i olejem. Tak przygotowaną bazę śledziową przechowujemy w lodówce.



Na patelni rozgrzewamy olej, dodajemy pokrojoną w drobną kostkę cebulę i dusimy na małym ogniu aż zmięknie. Następnie dodajemy przecier pomidorowy, żurawinę, cukier i dalej dusimy około 5 - 7 minut – doprawiamy solą i pieprzem. Przygotowany sos odstawiamy do ostudzenia. W słoiku układamy na przemian śledzie i sos pomidorowy.

Smacznego!

umowy bez wypowiedzenia z jej winy i reprezentująca pracownicę zakładowa organizacja związkowa wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy. Musi zatem istnieć jedna z przyczyn określonych w art. 52 Kodeksu pracy umożliwiającą pracodawcy rozwiązanie z pracownicą umowy o pracę dyscyplinarnie, czyli w sytuacji gdy doszło do **ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, popełnienia w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem, zawinionej utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.**

Pracodawca może również rozwiązać pracownicy umowę o pracę za wypowiedzeniem w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego w przypadku ogłoszenia upadłości lub likwidacji firmy. W każdym z wymienionych przypadków, zanim pracodawca zwolni pracownicę, musi najpierw uzyskać na to zgodę reprezentującej ją za-

kładowej organizacji związkowej. Jeśli u danego pracodawcy nie działają związki zawodowe, pracodawca nie ma możliwości uzyskania ich zgody na zwolnienie pracownicy w ciąży, a zatem decyzję o rozwiązaniu umowy podejmuje samodzielnie. Uregulowania tego nie stosuje się do pracownicy w okresie próbnym nieprzekraczającym jednego miesiąca. W sytuacji gdy pracownicę w ciąży wiąże taka umowa o pracę, pracodawca będzie miał prawo wypowiedzenia jej takiej umowy bez względu na to, w którym miesiącu ciąży jest pracownica. Umowa o pracę zawarta na czas określony albo na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu. **Dzień porodu jest więc ostatnim dniem zatrudnienia pracownicy a taka umowa o pracę ulega w tym dniu rozwiązaniu.** Przebieg ciąży jest liczony w miesiącach kalendarzowych. Natomiast 1 miesiąc kalendarzowy odpowiada 4 tygodniom ciąży, czyli 28 dniami. Taki sposób liczenia ciąży uznał za właściwy Sąd Najwyższy w wy-

roku 5 grudnia 2002r. (I PK 33/02, OSNP 2004/12/204). Przepisy prawa pracy nie określają bowiem sposobu i metody obliczania miesięcy ciąży. Upływ 3 miesięcy ciąży będzie zatem końcem jej 12 tygodnia, czyli zakończy się 84 dnia ciąży. **Nie ma to zastosowania do umowy o pracę na czas określony zawartej w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy.**

Żaden jednak przepis nie zabrania, aby ciężarna sama rozwiązała łączącą ją z pracodawcą umowę o pracę. Jednak w sytuacji, gdy złoży ona stosowne oświadczenie, nie wiedząc, że jest w ciąży, to zgodnie z art. 84 k.c. w zw. z art. 300 k.p. może uchylić się od jego skutków. Warto podkreślić, że pracodawca nie ma obowiązku przywracać do pracy kobiety w ciąży, jeśli ta zwlekała z odwołaniem się od wypowiedzenia do sądu. Jeżeli kobieta po zwolnieniu z pracy zorientuje się, że jest w ciąży, może, co do zasady, żądać przywrócenia do pracy, przy czym pozew w tej sprawie powinna złożyć **w ciągu 7 dni od uzyskania**

ciąg dalszy na str. 30 ►

Bo tam Polska właśnie...

potwierdzenia, że spodziewa się dziecka, a nie gdy lekarz określi termin porodu. Zakaz wypowiedzenia umowy o pracę pracownicy w ciąży dotyczy zarówno wypowiedzenia definitywnego, jak i wypowiedzenia zmieniającego.

Zgodnie z przepisami pracownicy w ciąży nie wolno zatrudniać w godzinach nadliczbowych ani w porze nocnej, nie wolno bez jej zgody delegować ją poza stałe miejsce pracy ani zatrudniać w systemie przerywanego czasu pracy. Pracodawca zatrudniający pracownicę w porze nocnej jest zobowiązany na okres jej ciąży zmienić rozkład czasu pracy w sposób umożliwiający wykonywanie pracy poza porą nocną, a jeśli jest to niemożliwe lub niecelowe, przenieść pracownicę do innej pracy, której wykonywanie nie wymaga pracy w porze nocnej. Gdyby pracodawca nie miał takiej możliwości jest zobowiązany zwolnić pracownicę na niezbędny czas z obowiązku świadczenia pracy. Za czas niewykonywania przez pracownicę pracy jest zobowiązany wypłacić jej wynagrodzenie za pracę.

Pracodawca jest zobowiązany udzielać ciężarnej pracownicy zwolnień od pracy na zalecone przez lekarza badania lekarskie przeprowadzane w związku z ciążą, jeśli badania te nie mogą być przeprowadzone poza godzinami pracy. Warto zaznaczyć, że pracownika opiekującego się dzieckiem do ukończenia przez nie 4 roku życia nie wolno bez jego zgody zatrudniać w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w systemie przerywanego czasu pracy, jak również delegować poza stałe miejsce pracy. Pracownica, która karmi dziecko w naturalny sposób może skorzystać z przywileju, który daje jej art. 187 Kodeksu pracy. Zgodnie z nim, pracownica karmiąca dziecko piersią ma prawo do dwóch półgodzinnych przerw w pracy wliczanych do czasu pracy. Pracownica karmiąca więcej niż jedno dziecko ma prawo do dwóch przerw w pracy, po 45 minut każda. Przerwy na karmienie mogą być na wniosek pracownicy udzielane łącznie. Pracownicy zatrudnionej przez czas krótszy niż 4 godziny dziennie przerwy na karmienie nie przysługują. Jeżeli czas pracy pracownicy nie przekracza 6 godzin dziennie, przysługuje jej jedna przerwa na karmienie.

Natalia Belcik

W ramach doskonalenia zawodowego dyrektorzy oraz nauczyciele języka polskiego i historii z województwa podkarpackiego w dniach 17-20 listopada 2016 r. wzięli udział w wycieczce studyjnej na Litwie odbywającej się pod hasłem: „Śladami literatury i kultury polskiej na Litwie”. Zespół Szkół Publicznych w Równem reprezentowała nauczycielka języka polskiego, historii i WO-S-u – pani Aneta Cyran.

W programie pobytu na Litwie znalazły się m.in. wizyta na wileńskiej polonistyce, spotkanie z przedstawicielami Macierzy Polskiej, konsulatu polskiego w Wilnie, uczniami i nauczycielami polskojęzycznego Progimnazjum w Wilnie, kustoszami Muzeum Adama Mickiewicza i Władysława Syrokomli. Uczestnicy wyjazdu zwiedzili również Ostrą Bramę z cudownym obrazem Matki Boskiej, Cerkiew św. Ducha, Klasztor i Cerkiew Bazylianów (Cela Konrada), Kościół św. Piotra i Pawła, Katedrę Wileńską, Plac Ratuszowy, a także Cmentarz na Rossie, gdzie pochowana jest matka Józefa Piłsudskiego wraz z sercem Marszałka. Dodatkową atrakcją było zwiedzanie rozległego zamku w Trokach - dawnej stolicy Litwy.

Wyjazd ten był niezwykle w formie i treści, bogaty w Polskość i patriotyzm, urzekający w swej prostocie i wyjątkowości. Wielu niezapomnianych wrażeń dostarczyła wszystkim wizyta w Progimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie, gdzie uczniowie zatańczyli Poloneza, odśpiewali: „Mazurka Dąbrowskiego”, „Rotę”, pieśń pt. „My Pierwsza Brygada” oraz z ogromnym zaangażowaniem recytowali polskie utwory patriotyczne.

Dla wszystkich uczestników wyjazdu na czele z panią Małgorzatą Rauch - Podkarpackim Kuratorem Oświaty, Markiem Kondziolką - kierownikiem Oddziału Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i Mariuszem Grudniem - dyrektorem Domu Polonii w Rzeszowie wizyta ta stała się niezwykle lekcją patriotyzmu, pokory oraz szacunku dla symboli i tradycji narodowych. Polacy na Litwie czekają na nasze wsparcie i obecność. Liczymy, że spotkanie to zaowocuje nawiązaniem współpracy pomiędzy polskimi szkołami w kraju i Wilnie. Jednocześnie bardzo dziękujemy Gminie Dukla za przekazanie materiałów edukacyjnych oraz informacyjnych dla uczniów polskich szkół na Litwie.

Aneta Cyran

VI Gminna Liga Szachowa zakończona

17 listopada br. w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli dokończono dwa jesienne turnieje szachowe w ramach VI Gminnej Ligi Szachowej o Puchar Burmistrza Dukli, a tym samym zakończono rozgrywki ligowe. W zawodach wystartowało 40 zawodników z Jasionki, Dukli, Rogów i Iwli.

Wszyscy uczestnicy otrzymali drobne upominki, a w każdej kategorii 3 najlepszych zawodników otrzymało nagrody rzeczowe, dyplomy i puchary. Nagrody medale i puchary wręczyli: z-ca Burmistrza pani Elżbieta Wróbel i dyrektor MOSiR-u pan Michał Szopa.

Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy na kolejne ligowe zmagania szachowe już wkrótce.

Turnieje zostały dofinansowane przez Burmistrza Dukli

Szczegółowe wyniki z obu turniejów na stronie:

http://www.chessarbiter.com/turnieje/2016/ti_1812/

http://www.chessarbiter.com/turnieje/2016/ti_1936/

Jerzy Gunia

Złota myśl ☺

„Awans osiąga się sprytem, wytrwałością, zrzędzeniem bożym lub przez diabelskie niedopatrzenie.”
Kurt Vonnegut

Odpust ku czci Jesusa Chrystusa Króla Wszechświata



Msza św. odpustowa w parafii pw. Chrystusa Króla

Bo tam Polska właśnie



Uczestnicy wyjazdu studyjnego (1-sza z prawej, 1-szy rząd Aneta Cyran)



Od prawej w pierwszym rzędzie: Mariusz Grudzień - dyrektor Domu Polonii w Rzeszowie, Małgorzata Rauch - Podkarpacki Kurator Oświaty, Aneta Cyran - nauczycielka z ZSP w Równem, Stanisław Cygnarowski - Konsul Generalny RP w Wilnie

VI Gminna Liga Szachowa zakończona



Zawodnicy w trakcie zmagania szachowych



Laureaci finału szachowego wraz z Z-ca Burmistrza P. Elżbietą Wróbel, dyrektorem MOSiR Dukla P. Michałem Szopą oraz organizatorem wydarzenia P. Jerzym Gunia

Benjaminek „Kids Liga”



Drużyny walczące w Kids Lidze

Fot. archiwum MOSiR Dukla

Młodzicy KS „Przełęcz Dukla”



Runda jesienna - młodzicy w akcji

Otwarty Mikołajkowy Turniej Szachowy
o
Puchar Podkarpacia

Miejsce i termin:
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli.

10 grudnia 2016 r.
Rozpoczęcie turnieju o godz. 10:00

Zgłoszenia
Do dnia 08.12.2016 r. z podaniem: imienia i nazwiska, daty urodzenia, kategorii szachowej i grupy, w której chce grać - na e-mail: szkolaiwlae@poczta.fm, kkszuraniakrosno@wp.pl lub bezpośrednio poprzez formularz zgłoszeniowy na chessorbitze

Turniej piłki siatkowej z okazji Dnia Niepodległości



Drużyny: Korczyńniki (1m.) i Twiedza-Teodorówka (2m.) z dyr. MOSiR Dukla Michałem Szopą

Regionalna Liga Mini Siatkówki dziewcząt



Zawodniczki sekcji piłki siatkowej MOSiR Dukla



Dziki na pierwszym zimowym spacerze. Fot. Anna Chłopecka